

## Powiatowe partyjne konferencje wyborcze

W dniach 20 i 21 bm. obradowaly powiatowe partyjne konferencje wyborcze w Chełmie, Zamościu i Tomaszowie. Konferencje podsumowały dotychczasowe osiągnięcia pracy partyjnej w tych powiatach, przeanalizowały braki i wskazały jak należy je usunąć oraz wybrały władze partyjne.

Powiatowa Konferencja Partyjna w Chełmie wysłała list do towarzysza Stalina z okazji 73 rocznicy Jego urodzin, w którym zapewnia, że PZPR-owcy z powiatu chełmskiego dowiodą, że są godni być członkami „brygady szturmowej”.

## Kongres Narodów w Obronie Pokoju zakończył obrady uchwaleniem orędzia i apelu do rządów pięciu wielkich mocarstw

### Ostatni dzień obrad potężną manifestacją jedności narodów w walce o pokój

WIEDEŃ (PAP). — 19 bm. w późnych godzinach wieczornych rozpoczęło się końcowe posiedzenie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

### Apel Kongresu Narodów w Obronie Pokoju do rządów pięciu wielkich mocarstw

WIEDEŃ, (PAP). — Na końcowym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju uchwalono następujący apel do rządów pięciu wielkich mocarstw:

Z każdym dniem staje się coraz bardziej nagląca konieczność zrezygnowania ze stosowania siły jako środka regulowania konfliktów międzynarodowych.

Już 600 milionów mężczyzn i kobiet we wszystkich krajach, w pełni świadomych odpowiedzialności za swe podpisy, złożyło je pod żądaniem podjęcia rokowań między pięcioma wielkimi mocarstwami w celu zawarcia paktu pokoju.

Przedstawiciele szeregu poważnych kierunków opinii publicznej również wypowiedzieli się za zrygnięciem z polityki siły — na rzecz polityki rokowań. Wyrażając wolę ludzkości, Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który rozpoczął swe obrady 12 grudnia 1952 r., uroczystie wzywa rządy Stanów Zjednoczonych, Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji do podjęcia tych rokowań, od których zależy utrzymanie pokoju.

Porozumienie między pięcioma wielkimi mocarstwami, zawarcie paktu pokoju położy kres napięciu międzynarodowemu i uratuje świat przed największymi nieszczęściami.

Takie jest żądanie narodów.

Wśród burzy oklasków zajmuje miejsce przewodniczącego wybitny francuski bojownik o sprawę pokoju, jeden z przywódców Światowej Rady Pokoju Yves Farge. Udziela on głosu sekretarzowi generalnemu Światowej Rady Pokoju Jeanowi Laffitte, który składa sprawozdanie o składzie delegacji na Kongres oraz o dokonanej przez Kongres pracy organizacyjnej.

W Kongresie Narodów w Obronie Pokoju — oświadczył Laffitte — zwołanym przez Światową Radę Pokoju i obradującym w Wiedniu od dnia 12 do 19 grudnia 1952 r. wzięło udział 1.857 uczestników, którzy przybyli z 85 krajów, w tej liczbie 1.604 delegatów, 105 zaproszonych gości, 102 obserwatorów, 46 przedstawicieli organizacji narodowych i międzynarodowych.

ZSRR reprezentowany jest na tym Kongresie przez 44 delegatów, kraje demokracji ludowej reprezentuje 6 delegacji, liczących 138 osób. Wszystkie pozostałe kraje reprezentowane są przez delegacje, liczące 1.019 delegatów. Mimo wszelkich przeszkód przybyło na Kongres 198 delegatów włoskich.

Chiny reprezentuje 59 delegatów, Koreę Północną — 19 i Vietnam — 11 delegatów. Wszystkie pozostałe kraje Azji reprezentowane są przez 18 delegacji, liczących 150 delegatów, w tej liczbie — 30 delegatów z Indii, 17 z Japonii.

Kontynent amerykański reprezentowany jest na tym Kongresie przez 23 delegacje liczące 293 delegatów.

Afryka i Oceania reprezentowane są przez 10 delegacji, liczących 96 delegatów. W Kongresie uczestniczyli delegaci należący do światowego ruchu w obronie pokoju, jak również delegaci, którzy doń nie należą.

Na posiedzeniach Kongresu obecnych było 178 dziennikarzy. Reprezentują oni 113 dzienników i 18 agencji i przybyli z 30 krajów.

Przewodniczący Yves Farge podał do wiadomości, że Kongres otrzymał przeszło dwa tysiące orędzi powiatalnych od ludności miast i wsi, od zakładów pracy, od organizacji oraz od znanych działaczy różnych krajów. Orędzia te wyrażają gorącą solidarność z ideami Kongresu oraz

pragnienie obrony pokoju na całym świecie.

Sprawozdanie z pracy komisji do sprawy niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa narodów złożył Borsari; o pracy komisji do spraw położenia kresu toczącym się wojnom — James Endicott; o pracy komisji do sprawy osłabienia napięcia międzynarodowego — Isabelle Blume.

Kongres przystąpił następnie do najważniejszej części swej pracy — do omówienia trzech uchwał, które mają pomóc w mobilizowaniu nowych milionów ludzi na całej kuli ziemskiej do walki przeciwko groźbie trzeciej wojny światowej, do walki o trwałą pokój.

Prof. Bernal (Anglia) odczytuje tekst Apelu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju do rządów pięciu wielkich mocarstw (drukujemy go obok).

Prof. Bernal zakomunikował, że powołano komitet, któremu polecono przekazanie tego apelu rządom pięciu wielkich mocarstw. W skład komitetu weszli: gen. Buxbaum (Brazylia), Erenburg (ZSRR), Endicott (Kanada), Farge (Francja), Iftiharuddin (Pakistan), Iwaszkiewicz (Polska), gen. Jara (Meksyk), prof. Joliot-Curie (Francja), Kiczlew (Indie), Nenni (Włochy), Nitti (Włochy), Tichonow (ZSRR), dr Wirth (Ciąg dalszy na str. 2)

## Uroczysta akademja w Warszawie z okazji 73 rocznicy urodzin towarzysza Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). — W przededniu 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina — 20 bm. odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademja zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W Prezydium akademii zajęli miejsca: przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesław Bierut, członek Biura Politycznego KC PZPR: Aleksander Zawadzki, Konstanty Rokossowski, Hilary Minc, Jakub Berman, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Roman Zambrowski, Franciszek Jóźwiak, Stanisław Radkiewicz, Adam Rapacki, Zygmunt Dworakowski, Hilary Chelchowski, członek KC PZPR: Stefan Jędrzychowski i Franciszek Fiedler, wiceprezes NKW ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Wacław Barcikowski, wiceprzewodniczący ORZZ — Paweł Wojaś, przewodniczący ZG ZMP — Stanisław Nowocień, sekretarz ZG ZSCh — Marjan Jaworski, sekretarz KW PZPR — Władysław Matwin, przewodniczący Prezydium Stoł Rady Narodowej — Jerzy Albrecht, literat Jerzy Andrzejewski, oraz przewodnicze pracy: Irena Samocka, Stanisława Szarlińska i Maria Żurawska.

Na akademii obecni są członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz liczni przodownicy pracy.

Obecni są charge d'affaires ZSRR — D. I. Zalkin oraz przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Nad prezydium na tle czerwieni jaśnieje bielą popiersie wielkiego Stalina.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR, akademję zagają i przewodniczący jej członek Biura Politycznego KC PZPR Aleksander Zawadzki.

Przemówienie Aleksandra Zawadzkiego podajemy obok.

Słowa zagajenia wywołują gorące

## Depesza KC PZPR do towarzysza Józefa Stalina

Do  
Towarzysza JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kremi

Z okazji 73-ej rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu narodu polskiego budującego socjalizm — najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra całej ludzkości.

W dniu Waszych urodzin naród polski łączy się z bratnimi narodami radzieckimi w głębokiej czci i miłości dla Waszej osoby — wielkiego bojownika o urzeczywistnienie najszlachetniejszych marzeń ludzkości, budowniczego komunizmu i chorążego pokoju, wskaźującego wszystkim wysiłki i uciemiężonym ludom drogę wyzwolenia i budowy nowego, szczęśliwego życia.

Z Waszą działalnością naród nasz łączy wyzwolenie naszej ojczyzny z hitlerowskiego jarzma, historyczny zwrot w dziejach naszego narodu i głęboką wiarę w zwycięstwo sił pokoju i postępu nad siłami wojny i barbarzyństwa.

Nauki i wskazania płynące z Waszych genialnych prac, przepojone Waszą myślą uchwały XIX Zjazdu sławnej KPZR, wypowiedziane przez Was na tym Zjeździe historyczne słowa są dla narodu polskiego drogowskazem i natchnieniem do wzmocnionej walki o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju, o zacieśnienie więzów braterskiej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego o zwiększenie wkładu naszego narodu do świętej walki o sprawę zachowania pokoju.

Komitet Centralny  
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Depesza Prezesa Rady Ministrów towarzysza Bolesława Bieruta do towarzysza Józefa Stalina

Do  
Przewodniczącego Rady Ministrów  
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich  
Towarzysza JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kremi

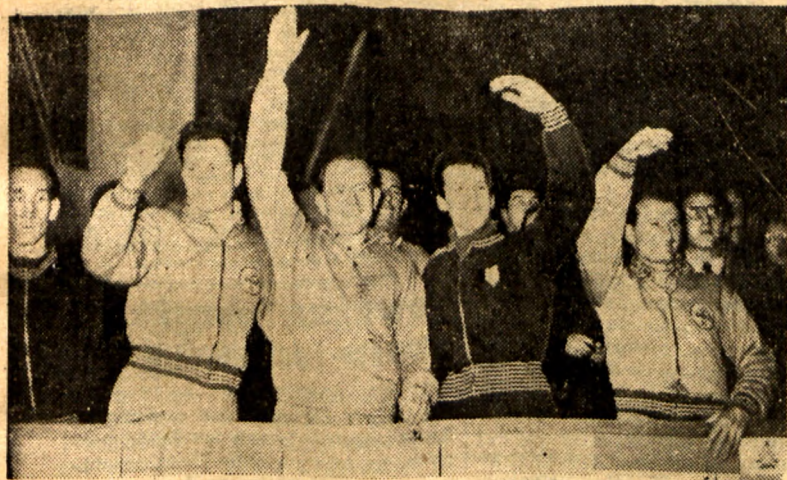
W dniu Waszych urodzin przesyłam Wam, drogi Towarzyszu Stalin, w imieniu narodu polskiego oraz Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Naród polski otacza Was czcią i miłością jako swego Wielkiego Przyjaciela i Nauczyciela, z działalnością którego, jako kierownika sławnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Państwa Radzieckiego związane jest wyzwolenie oraz ugruntowanie niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, jej osiągnięcia w budownictwie socjalizmu oraz stale pogłębiająca się przyjaźń polsko-radziecka, leżąca u podstaw rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski nie będzie szczędził wysiłków, aby wszelkimi sposobami wzmocnić swój wkład do wspólnej walki naszych bratnich narodów oraz zacieśniać braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i niepodległości narodów.

Gorąco Wam życzę, Towarzyszu Przewodniczący, długich lat życia i zdrowia dla dobra sprawy postępu i pokoju na całym świecie.

(—) BOLESŁAW BIERUT



W dniu 13 grudnia 1952 roku w czasie potężnej manifestacji ludu wiedeńskiego na cześć Kongresu Narodów w Obronie Pokoju odbyło się wręczenie Przewodniczącemu Światowej Rady Pokoju — prof. Joliot Curie orędzia powiatalnego dla Kongresu od obrońców pokoju różnych krajów. Wręczenia orędzia dokonał Emil Zatopek, który prowadził grupę sportowców poprzedzającą pochód. Na zdjęciu: Emil Zatopek na czele sztafety pokoju na trybunie honorowej.

Foto — specjalny wysłannik

Na str. 2 podajemy omówienie uchwał Rządu w sprawie zasad obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka w 1953 r.

owacje na cześć chorążego pokoju, wielkiego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina, na cześć przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, na cześć wiczejystej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Następnie członek KC PZPR Stefan Jędrzychowski wygłosił referat obrazujący życie, walkę i genialny wkład myśli twórczej Józefa Stalina w naukę marksizmu-leninizmu. (Referat podajemy na str. 3).

Z kolei depeszę KC PZPR do Józefa Stalina odczytuje sekretarz Ko-

mitetu Warszawskiego PZPR Władysław Matwin.

Słowa depeszy przyjmują zebrani długotrwałą potężną owacją. Zebrani stojąc wielokrotnie skandują: „Sta-lin, po-kój”.

Cześć oficjalną akademii zakończono odśpiewaniem „Mędzynarodówki”.

W części artystycznej wystąpili laureaci II Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego: Igor Ojstrach, i Wanda Wiłkomirska, orkiestra Filharmonii Warszawskiej, chór Polskiego Radia i Państwowej Opery Warszawskiej, artyści: Ryszard Hanjin i Czesław Wollejko oraz zespół tańców ludowych ZPB im. Harnama w Łodzi.

## Przemówienie Członka Biura Politycznego KC PZPR towarzysza Aleksandra Zawadzkiego przewodniczącego uroczystej akademii w 73 rocznicę urodzin towarzysza Józefa Stalina

Towarzysze!

Naród polski wraz z narodami całego obozu socjalistycznego, wraz ze wszystkimi walczącymi o pokój i postępek ludźmi świata, łączy się dziś z bratnimi narodami ZSRR w uczuciach najgłębszej miłości i oddania dla towarzysza Józefa Stalina — w dniu 73-ej rocznicy Jego urodzin.

Nie ma drugiego imienia, które by było tak znane, bliskie i drogie setkom milionów ludzi, jak imię STALIN.

Stalin wyraża najszlachetniejsze dążenia tych milionów w ich walce o pokój i postępek, jest ich otuchą i wiarą, sztandarem i gwiazdą przewodnią w walce o lepszą przyszłość (gorące długotrwałe oklaski przecho-dzące w owacje. Wszyscy wstają skandując Stalin — Stalin).

W sytuacji, gdy amerykańscy podżegacze wojenni przelewają krew bohaterskiego ludu koreańskiego,

dokonują potwornych zbrodni na jeńcach wojennych, uzbijają odwetów hitlerowskich i sieją historię wojenną, w tej sytuacji głęboko ludzki geniusz Józefa Stalina, szczerą, przenikniętą troską o człowieka prawda jego wskazań sprawiają, że ludy świata oświadczyły sobie coraz wyraźniej swe możliwości okiełznanania imperialistycznych prowodyrów wojennych i utrzymania pokoju — jeżeli te podstawową sprawę wezmą we własne ręce.

Nowym znamieniem przejawem tego procesu, dokonyującego się w świadomości najszerszych mas klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych był wielki pokojowy Kongres Narodów w Wiedniu i szeroki udział w Kongresie przedstawicieli ludów tych krajów (długotrwałe oklaski).

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Zasady obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka w 1953 roku

WARSZAWA (PAP). — Uchwalamj Rządu zostały ustalone normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka na 1953 rok.

Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka wprowadzone w 1952 roku, obejmowały tylko część roku. Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych, wprowadzone z dniem 1 lutego 1952 r., dotyczyły tylko 11 miesięcy, zaś obowiązkowe dostawy mleka, wprowadzone z dniem 1 maja 1952 r. dotyczyły tylko 8 miesięcy.

System obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka, wprowadzony na 1952 rok, duża pomoc Państwa w paszach i węglu, szczególnie korzystne warunki skupu nadwyżek z dostaw ponad obowiązkowych stworzyły bodźce do rozszerzenia produkcji hodowlanej w gospodarstwach chłopskich.

Obowiązkowe dostawy ustalone na poszczególne miesiące 1952 roku pozwoliły na bardziej równomierne i systematyczne zaopatrzenie ludności miast w niezbędne ilości mleka, mięsa oraz ich przetworów.

Podstawowe zasady systemu obowiązkowych dostaw z 1952 roku zostały utrzymane i w 1953 roku. Normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych uchwalone przez Rząd na 1953 rok zostały nieco zwiększone, gdyż obejmują cały rok i wprowadzają niezbędne poprawki między poszczególnymi powiatami, należącymi do jednego rejonu gospodarczego.

Podobnie jak w roku 1952 prowadzona będzie również i w 1953 roku pomoc hodowlana oraz stosowane

## Przemówienie tow. Aleksandra Zawadzkiego

(Dokończenie ze str. 1)

Wielka idea pokoju i postępu i symbolizująca ją wielkie imię Stalina łączy dziś we wspólnej walce i dążeniach, łączy coraz głębiej i mocniej setki milionów wolnych ludzi krajów obozu socjalistycznego z setkami milionów uciskanych i wyzyskiwanych ludzi pracy krajów obozu kapitalistycznego w jeden światowy obóz walki o pokój, łączy ich, łączy wszelkie przeszkody, wbrew nie przebiegającym w środkach przeciwdziałaniu imperialistów oraz ich socjaldemokratycznych i innych agentur w organizacjach robotniczych i chłopskich.

Głosowi Józefa Stalina przystuchują się setki milionów ludzi, miliony studium Jego genialne prace i wystąpienia, stanowiące każdorazowo wielki, twórczy wkład w zwycięską naukę marksizmu-leninizmu, w zwycięskie budownictwo komunistyczne i bratnie współzycie narodów ZSRR, wkład w budownictwo socjalistyczne i rozwój braterskiej współpracy krajów demokracji ludowej, wkład w walkę mas pracujących krajów kapitalistycznych o swobodę demokracji, o niepodległość i suwerenność narodową, wkład w walkę ludów o pokój. (Długotrwałe oklaski. Z sali pada okrzyk: „Wielkiemu Stalinowi hurra!“ Zebrani skandują: „Stalin, Stalin!“)

Rośnie i pogłębia się zaufanie w świecie do Józefa Stalina, do ZSRR, do wielkiej KPZR.

„Szczególnie cenne — mówi towarzysze Stalin na XIX Zjeździe KPZR — jest dla nas to zaufanie, które oznacza gotowość poparcia naszej partii w jej walce o prawną przyszłość narodów, w jej walce przeciwko wojnie, w jej walce o utrzymanie pokoju.“

W walce o pokój i postępek, w walce o swą promienną przyszłość naród polski na czele ze swą bohaterką klasą robotniczą i jej Partią, pod kierownictwem swego wypróbowanego przywódcy towarzysza Bolesława Bieruta (słowa mówcy przerywają burzliwe oklaski: „Niech żyje towarzysze Bierut“, „Bierut, Bierut“ — skandują zgromadzeni) z całym najgłębszym zaufaniem, którego nie zachwieją żadne przeciwności i burze dziejowe, staną i stać będzie u boku swego wielkiego sąsiada i przyjaciela — ZSRR, pod sztandarem, na którym widnieje wielkie i ukochane imię STALIN. (Długotrwałe oklaski).

W dniu 73 rocznicy urodzin towarzysza Stalina cały naród polski przesyła Wielkiemu Jubilatowi swe najgorętsze pozdrowienia i najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długich lat życia dla dalszych zwycięstw pokoju i postępu na świecie, dla dobra i szczęścia całej ludzkości.

Niech żyje Józef Stalin! (Gorące owacje. Zebrani stojąc długo skandują: Sta-lin, Sta-lin.)

będą lepsze warunki dla gospodarstw produkujących i dostarczających Państwu nadwyżki towarowe ponad dostawy obowiązkowe.

Normy w obowiązkowych dostawach mleka na rok 1953 są faktycznie niższe, niżby to wynikało z przeliczenia 8-miesięcznej normy 1952 roku na 12 miesięcy.

Ustalone w oparciu o nowe normy zobowiązania w dostawach zwierząt rzeźnych i mleka są dalszym bodźcem w kierunku rozwoju produkcji hodowlanej w gospodarstwach rolnych oraz stanowią czynnik pełniejszego zaopatrzenia miast.

Uwzględniając życzenia wielu chłopów, normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka na 1953 rok ogłoszone zostają jeszcze przed początkiem nowego roku, aby w ten sposób umożliwić gospodarstwom objętym dostawami obowiązkowymi odpowiednio przygotowanie się do produkcji hodowlanej i wstawienie materiału wyjściowego (prosiąt).

### II.

Równocześnie z uchwalamj Rządu w sprawie norm na 1953 rok Rada Państwa zatwierdziła dekrety, przewidujące rozszerzenie systemu ulg w obowiązkowych dostawach dla posiadaczy gospodarstw, mających na utrzymaniu większą ilość dzieci poniżej 14 lat oraz dla posiadaczy gospodarstw o gorszych glebach.

Posiadacze gospodarstw rolnych o obszarze nie przekraczającym 1 ha użytków rolnych, a mający na utrzymaniu troje lub więcej dzieci poniżej 14 lat, zwolnieni są od obowiązkowych dostaw mleka.

Dotychczas gospodarstwa rolne, posiadające więcej niż 30 proc. ogólnego obszaru użytków rolnych w V i VI klasie uprawione były do korzystania z 20 procentowej ulgi w dostawach zwierząt rzeźnych i mleka, przypadających od użytków rolnych w V i VI klasie. Taka ulga przysługiwać będzie w tym roku gospodarstwom mającym od 30 proc. do 40 proc. użytków rolnych w V i VI klasie. Ulga dla gospodarstw rolnych, mających od 40 proc. do 50 proc. użytków rolnych w V i VI klasie, zwiększona została do 30 proc., a ulga dla gospodarstw posiadających powyżej połowy użytków rolnych w V i VI klasie zwiększona została do 40 proc. zobowiązania, przypadającego na V i VI klasę gruntów. Ulgi te w odróżnieniu do 1952 roku udzielane będą z urzędu już w chwili ustalania wysokości dostaw obowiązkowych na 1953 rok, a nie dopiero na wniosek zobowiązanych, jak to było dotychczas.

Zwiększone zostały ulgi w obowiązkowych dostawach mleka dla

posiadaczy gospodarstw do 5 względnie 6 ha użytków rolnych, mających na utrzymaniu troje dzieci poniżej 14 lat. Obniżenie obowiązkowych dostaw mleka w tych gospodarstwach wynosi 25 proc. zobowiązania wobec 20 proc. obniżenia w 1952 r. Zwiększono również ulgi dla gospodarstw prowadzących wychów cieląt.

### III.

Dotychczas w zasadzie wszystkie gospodarstwa zobowiązane były wykonać obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych co najmniej w 70 proc. w trzodzie chlewnej. Utrzymując tę zasadę i na rok 1953, wprowadzone zostały jednocześnie wyjątki, uwzględniające możliwości i zwyczaje produkcyjne w niektórych gospodarstwach chłopskich. Gospodarstwa, w których laki i pastwiska stanowią co najmniej połowę ogólnego obszaru użytków rolnych i specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego, owiec itp., mogą w 1953 r. wykonać obowiązek dostaw w dowolnych rodzajach zwierząt rzeźnych. Gospodarstwa o obszarze nie przekraczającym 5 ha użytków rolnych a specjalizujące się w hodowli drobiu, mogą na podstawie zezwolenia władz wykonać obowiązek dostaw w drobiu.

### IV.

W celu stworzenia najkorzystniejszych warunków dla wykonywania dostaw przez gospodarstwa chłopskie i jednocześnie w celu zabezpieczenia stałego i równomiernego zaopatrzenia miast w mięso i mleko oraz ich przetworów — przestrzegana będzie ściśle zasada uzgadniania z zainteresowanymi terminów dostaw na cały rok. Przy ustalaniu terminów władze terenowe kierować się będą kwartalnymi i miesięcznymi wskaźnikami sezonowości dostaw mleka i zwierząt rzeźnych. Z drugiej strony przestrzegana będzie zasada ustalania terminów w zależności od stanu pogłowia i możliwości produkcyjnych danego gospodarstwa itd. Terminarze dostaw uzgadniane będą z góry na cały rok na poszczególne miesiące.

Uzgadnianie terminów powinno być zakończone nie później niż do 28 grudnia br. Dla gospodarstw, których posiadacze nie zgłoszą się dla uzgodnienia terminów w gromadach, wyznaczone zostaną terminy dostaw przez władze ustalające wysokość obowiązkowych dostaw.

### V.

Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka przyjmowane będą po dotychczas obowiązujących cenach. Za terminową dostawę trzody chlewnej przysługuje — jak w 1952 roku — prawo do nabycia węgla w ilości 2 kg za 1 kg dostarczonego żywności.

## Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się od Poselstwa Izraela w Warszawie przestrzegania zwyczajów przyjętych w stosunkach międzynarodowych

WARSZAWA (PAP) — W dniu 19 grudnia br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przestało do Poselstwa Izraela w Warszawie noję następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku Poselstwu Państwa Izrael i ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

Zarówno prawo międzynarodowe, jak i uznane oraz stosowane zwyczaje międzynarodowe, regulują zakres normalnej działalności przedstawicieli dyplomatycznych, które jak wiadomo mają za zadanie reprezentację i ochronę interesów swego państwa i swych obywateli wobec państwa, w którym są akredytowane. W żadnym razie nie należy do kompetencji przedstawicieli dyplomatycznego popieranie, pobudzanie do działalności lub inspirowanie jakichkolwiek ugrupowań politycznych w kraju, w którym wykonują swą działalność urzędową, jak również organizowanie emigracji obywateli tego kraju lub jej propagowanie.

Poselstwo Państwa Izrael, niestety, nie stosowało się do norm działalności, przewidzianej prawem i zwyczajami obowiązującymi wszystkie przedstawicielstwa dyplomatyczne. Poselstwo Państwa Izrael wykraczało poza ramy normalnych funkcji dyplomatycznych oraz nadużywało przywilejów dyplomatycznych dla działalności sprzecznej z obowiązującymi w stosunkach międzynarodowych zwyczajami i dobrymi obyczajami.

Poselstwo usiłowało reprezentować wobec Państwa Polskiego nie tylko interesy Państwa Izrael i jego obywateli, co należy do funkcji Poselstwa, ale również pretendowało bezprawnie do występowania w imieniu obywateli polskich narodowości żydowskiej, wbrew zresztą ich życzeniom. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nigdy nie stał na stanowisku, że Państwo Izrael reprezentuje jakiegokolwiek inne interesy, niż interesy tego państwa i jego obywateli i z tego powodu odmówił jego Poselstwu w Warszawie uprawnień, które usiłowało sobie ono uzurpować, a których Rząd Polski nie mógł i nie ma zamiaru również i w przyszłości tolerować.

Ministerstwo przypomina w związku z tym swe oświadczenia wobec Poselstwa z dnia 30.XI.1951 r., 7.VII.1952 r., 25.VIII.1952 r., w których Ministerstwo podkreślało, że poszanowanie praw kraju urzędowania jest podstawową zasadą powszechnie przyjętych zwyczajów międzynarodowych, że zasada ta obowiązuje dyplomatów akredytowanych w Polsce i stosuje się w całej rozciągłości do dyplomatów Państwa Izrael oraz, że odchylenia od

tej zasady nie będą tolerowane przez władze polskie.

Mimo tych ostrzeżeń Poselstwo Państwa Izrael w Warszawie usiłowało stać się ośrodkiem ideologicznym i organizacyjnym dla rozbiłkowania organizacji syjonistycznych, zlikwidowanych już od dawna w Polsce. Dla tych organizacji reprezentujących interesy reakcyjnej burżuazji żydowskiej i będących z reguły ekspozyturą obcego kapitału, a w ostatnich latach związanych ściśle z imperializmem amerykańskim i wykonujących jego wrogię Polsce zlecenia, nie ma i nie może być miejsca w Polsce Ludowej. W wyniku burzliwej przemiany ustrojowej burżuazja w Polsce, włączając w to burżuazję żydowską, pozbawiona została swych pozycji politycznych. Polska Rzeczpospolita Ludowa całkowicie i w pełni zlikwidowała wszelki ucisk narodowy, rasowy i religijny zapewniając wszystkim swym obywatelom bez różnicy narodowości pełne równouprawnienie i jednakowe warunki rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Perfidne próby i wysiłki, zmierzające do uaktywnienia szczątków organizacji syjonistycznych w Polsce Ludowej, napotykały i napotykać będą na zdecydowany odpór, podobnie jak próby wszelkich innych agentur imperializmu amerykańskiego, usiłujących podkopać pokojowe budownictwo w Polsce. Próby te skazane są na niepowodzenie przede wszystkim ze względu na postawę obywateli polskich narodowości żydowskiej, którzy włączyli się do pracy i budownictwa w Polsce.

Poselstwo wzywało do swych biur obywateli polskich narodowości żydowskiej, namawiając ich do wszczęcia starań o wyjazd z Polski i żądając przekazywania mu odpisów podań i dokumentów do władz polskich. Do tego celu służyły również niektórym przedstawicielom Poselstwa wyjazdy w teren dla pozyskania kontaktów, przy czym nie omieszkałi oni grać na uczuciach religijnych, obierając sobie dla spotkań synagogi i inne miejsca związane z uprawianiem kultu religijnego oraz domagając się od kongregacji wyznaniowych zapraszania przedstawicieli Poselstwa.

Postępując się wyżej wymienionymi metodami działania przedstawiciele Poselstwa utrzymywali kontakty z elementami syjonistycznymi, jak na przykład z Ożjaszem Raczko, rewizjonistą, b. członkiem organizacji faszystów żydowskich osądzonym przez sąd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za nielegalną działalność w Polsce, z Abramem Futerašem, Szyją Ausublem i innymi.

Samowolny patronat nad obywatelami polskimi narodowości żydowskiej i agitacja emigracyjna służyły zarazem za pretekst dla gromadzenia wiadomości dotyczących organizacji politycznych i społecznych w Polsce, sytuacji na Złamech Odzyskanych, sieci komunikacyjnej, sił obronnych. Dane te usiłowano wydożyć między innymi przy pomocy specjalnie opracowanego kwestionariusza od respondentów Poselstwa oraz w czasie podróży poszczególnych pracowników Poselstwa do nielegalnej działalności o charakterze wywiadowczym potwierdzili w swych zeznaniach urzędnicy Poselstwa, Ari Lerner oraz Futeraś Abram i Ausubel Szyja.

Jak wiadomo, kontynuacja tej działalności jest praktyką przesłuchaną przez władze Państwa Izrael imigrantów z Polski, między innymi na temat potencjału produkcyjnego Polski sił obronnych, zastosowania innowacji technicznych w Polsce, stanu kolejnictwa, handlu zagranicznego, aparatu państwowego itp. wiadomości.

W związku z wyżej przedstawionymi faktami, charakterystycznymi dla działalności Poselstwa Państwa Izrael, Ministerstwo Spraw Zagranicznych kategorycznie domaga się od Poselstwa zaniechania wyżej omówionych niedopuszczalnych praktyk oraz przestrzegania i poszanowania praw, zwyczajów przyjętych w stosunkach międzynarodowych i dobrych obyczajów.

## Poważna porażka mocarstw kolonialnych w ONZ

NOWY JORK (PAP). — 16 grudnia odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, na którym uchwalono rezolucję „o prawie narodów do samostanowienia“.

Rezolucja została uchwalona przytłaczającą większością głosów członków Zgromadzenia. Za rezolucję głosowało 40 delegatów (w tym delegaci Związku Radzieckiego, Polski, Ukrainy, Białorusi i Czechosłowacji), a przeciwko 14 delegatów (w tym przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Belgii i Holandii).

## Zakończenie obrad Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

(Niemcy), Vorbeck (Norwegia), Zadeh (Iran). W skład komisji wchodziły ponadto dwaj delegaci Chin, delegat Japonii oraz przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, którzy zostaną dokooptowani później.

Z kolei delegat Francji Gilbert de Chambrun ogłosił tekst orędzia Kongresu Narodów, w którym wyrażone zostały jednomyślnie dążenia wszystkich narodów do niezwłocznego położenia kresu działaniom wojennym w Korei, w Vietnamie, Laosie, Kambodży i na Malajach, do zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, zaniechania wszelkiej ingerencji jednego państwa w sprawy innego państwa. Orędzie wskazuje konkretne sposoby pokojowego uregulowania problemu niemieckiego i japońskiego oraz zawiera żądania zakazu wszystkich rodzajów broni masowej zagłady.

Orędzie zawiera apel Kongresu do narodów świata, aby walczyły o triumf ducha rokowań i o porozumienie, o prawo ludzi do pokoju.

Huczne oklaski delegatów wielokrotnie przerywały odczytywanie przez de Chambrun tekstu apelu.

Po ogłoszeniu tych dwóch dokumentów, poddano je pod głosowanie w każdej delegacji oddzielnie. W różnych miejscach wielkiej sali posiedzeń, w pokojach sąsiednich i na balkonach zebrałi się członkowie delegacji. Delegaci wnoszą okrzyki na cześć Kongresu.

W uroczystej atmosferze Yves Farge ogłasza wyniki głosowania. Za przyjęciem apelu do rządów pięciu wielkich mocarstw głosowało 1.637 osób; 7 delegatów wstrzymało się od głosu.

Za orędziem Kongresu Narodów padło 1.628 głosów; 10 delegatów wstrzymało się od głosu.

Wyniki jedynego głosowania uczestników Kongresu wywołały entuzjazm delegatów. „Niech żyje pokój!“ — brzmiały okrzyki wznowione we wszystkich językach. Delegaci z głębokim wzruszeniem śpiewają hymn młodzieży demokratycznej.

Gdy milknie owacja, na trybunę wchodzi delegat włoski Giuseppe Nitti, który wygłasza przemówienie końcowe. Nitti podkreślił, że na Kongres przybyli przedstawiciele wszystkich ras i wszystkich narodów, ludzie różnych wyznań i poglądów, ludzie należący do różnych partii politycznych. Wszyscy delegaci mieli możność zabierania głosu na posiedzeniach plenarnych lub na posiedzeniach komisji i mogli z całkowitą swobodą wyrażać swe opinie. Wypowiadali oni swe poglądy i myśli oraz uwagi krytyczne.

Nitti przypomniał, że na Kongresie przemawiali duchowni różnych wyznań i wszystkich krajów, oraz przedstawiciele ludów kolonialnych cierpiących wskutek okrutnego ucisku mocarstw kolonialnych.

W toku obrad Kongresu — oświadczył Nitti — wygłoszono ważne przemówienia, których treść ma

wartość dokumentów i dlatego należałoby wydać „białą księgę“ stanowiącą zbiór tych przemówień.

Dokonałiśmy poważnej pracy — powiedział dalej Nitti — i możemy być zadowoleni z osiągniętych rezultatów... Ażeby zwyciężyć trzeba wierzyć w ideały, trzeba bronić swej sprawy odważnie i ofiarowo. Wielu spośród nas napotka trudności po powrocie do swych krajów. Nie jest wykluczone, że będzie nam zagrażało niebezpieczeństwo. Cóż drodzy przyjaciele! Spójrzmy temu niebezpieczeństwu odważnie w oczy, ponieważ wiemy, że bronimy słusznej sprawy.

Uchwaliliśmy apel Kongresu Narodów i zwrócimy się do rządów pięciu wielkich mocarstw z żądaniem, by rozpoczęły rokowania w celu zawarcia paktu pokoju, wokół którego jednoczą się najwspanialsze i największe w historii ludzkości siły. Będziemy pracowali razem, my starzy bujownicy i nowi dzisiejsi przyjaciele, aby cel ten osiągnąć i usunąć widmo wojny.

Wierzmy w możliwość pokojowego współistnienia różnych ustrojów. Wierzmy, że wszystkie różnice zdań między narodami mogą być usunięte w drodze rokowań.

Jesteśmy przekonani, że pokój może być ocalony i będziemy odważnie i stanowczo walczyć o naszą sprawę.

O godzinie 3:00 w nocy z 19 na 20 grudnia Yves Farge oznajmił, że wielki Kongres Narodów w Obronie Pokoju zakończył obrady.

# Przyjaźń i pomoc okazywana przez towarzysza Stalina narodowi polskiemu zobowiązuje nas do zwiększenia naszego wkładu w walkę o utrwalenie pokoju na świecie

Fragmety przemówienia wiceprezesa Rady Ministrów Stefana Jędrzychowskiego wygłoszonego w dniu 20 b. m. na uroczystej akademii w Warszawie w 73 rocznicę urodzin Józefa Stalina

Towarzysze!

Cała postępową ludzkość z głęboką czcią i miłością obchodzi 73 rocznicę urodzin wielkiego wodza klasy robotniczej, genialnego Przyjaciela i kontynuatora dzieła Lenina, współtwórcy i organizatora Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i państwa radzieckiego, budowniczo socjalizmu, pogromcy hitlerowskiego faszyzmu i oswobodziciela narodów, Wodza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — towarzysza Józefa Stalina. (długotrwałe, gorące oklaski).

Postać towarzysza Józefa Stalina jest obok postaci twórców socjalizmu naukowego, Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, obok postaci wielkiego Lenina, największą postacią historyczną w całych dotychczasowych dziejach ludzkości, zdumiewającym przejawem wielkości ducha i geniuszu, odpowiadającego wielkości naszej przełomowej epoki, epoki rewolucji socjalistycznej i zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem, epoki likwidacji społeczeństwa opartego na wyzysku klasowym i budowy nowego społeczeństwa, bezklasowego, społeczeństwa komunistycznego.

Całe życie towarzysza Stalina nierozdzielnie związane jest z organizowaniem się rewolucyjnego ruchu robotniczego, z walką o rewolucyjną partię nowego typu, partię, zdolną poprowadzić proletariatu na czele mas pracujących do zwycięskiej walki z kapitalizmem i przeżytkami feudalizmu, z umocnieniem i rozwijaniem zwycięstw rewolucji socjalistycznej, budową społeczeństwa socjalistycznego w Związku Radzieckim i dalszym stopniowym rozwojem od socjalizmu do komunizmu.

Towarzysz Stalin przy boku Lenina i wraz z Leninem organizował pierwsze na kuli ziemskiej państwo robotników i chłopów, Rosyjską Socjalistyczną Federacyjną Republikę Radziecką, a następnie Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Po śmierci Włodzimierza Lenina, Józef Stalin, rozwijając genialną teorię Lenina o możliwości budowania socjalizmu w jednym kraju i obroniwszy tę teorię przed agentami imperializmu — trockistami, bucharinowcami i ziniowcowcami — poprowadził partię komunistyczną do zwycięskiej walki o zbudowanie nowego społeczeństwa socjalistycznego.

Po zwycięskim zbudowaniu socjalizmu w Związku Radzieckim towarzysza Stalin pokierował opracowaniem nowej Konstytucji radzieckiej, odpowiadającej nowym warunkom społecznym, Konstytucji państwa zwycięskiego socjalizmu. Konstytucja Stalinowska, najbardziej demokratyczna konstytucja na świecie, stała się po drugiej wojnie światowej przykładem i natchnieniem przy opracowaniu nowych konstytucji w krajach demokracji ludowej, w tej liczbie również przy opracowaniu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Po zbudowaniu ustroju socjalistycznego i uchwaleniu nowej Konstytucji Związku Radzieckiego, towarzysza Stalin nakreślił na XVIII Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) drogę dalszego rozwoju Związku Radzieckiego, dalszego potężnego wzrostu jego sił wytwórczych i stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Zdradziecki najazd hitlerowskiej III Rzeszy na Związek Radziecki przerwał ten pokojowy rozwój. Towarzysz Stalin natychmiast po wybuchu wojny stanął na czele Państwowego Komitetu Obrony i osobiście pokierował dziełem zmobilizowania wyśilków całego narodu w celu zorganizowania obrony i rozgromienia najeźdźców.

Mimo tego, że Hitler korzystał uprzednio z hojnej pomocy anglo-amerykańskiej, następnie zaś dla prowadzenia wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu zmobilizował zasoby ujarzmlonych przez siebie krajów zachodniej i środkowej Europy, Związek Radziecki pod kierownictwem towarzysza Stalina w toku wojny osiągnął decydującą przewagę nad hitlerowskimi Niemcami, zadał najeźdźcom szereg druzgocących ciosów, wyzwolił nie tylko okupowane terytoria własne, ale także okupowaną przez hitlerowców Polskę

i inne kraje środkowej i południowo-wschodniej Europy, przeniósł działania wojenne na terytorium nieprzyjacielskie i rozgromił wroga w jego własnym kraju.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami było owocem mądrzej, przewidującej polityki towarzysza Stalina w okresie poprzedzającym wojnę, polityki socjalistycznego uprzemysłowania kraju i kolektywizacji rolnictwa, polityki umacniania obronności kraju. Dużą rolę w umocnieniu zaplecza odegrało rozgromienie przez towarzysza Stalina trockistowsko-bucharinowsko-ziniowiewowskiej agentury imperializmu w okresie poprzedzającym wojnę. Wreszcie w sposób decydujący zaważył na losach wojny geniusz strategiczny towarzysza Stalina, który uzbrojony w potężną broń dialektyki marksistowskiej, opracował i zrealizował nowoczesną postępową strategię i sztukę operacyjną. Radziecka nauka wojenna w praktyce wykazała swą wyższość nad reakcyjną hitlerowską nauką wojenną.

Drużga wojna światowa, zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami i faszystowsko-militarystyczną Japonią, wyzwolenie przez Armię Radziecką szeregu krajów Europy i Azji, doprowadziło do zasadniczej zmiany w międzynarodowych układach sił, poszerzyło znacznie wyłom stworzony w systemie kapitalizmu światowego przez Rewolucję Październikową, wyrwało Związek Radziecki z dotychczasowej izolacji międzynarodowej, doprowadziło do powstania szeregu państw demokracji ludowej w Europie i Azji, do powstania obozu demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, do dalszego pogłębienia kryzysu światowego systemu kapitalistycznego.

Po ukończeniu II wojny światowej towarzysza Stalin w równie genialny sposób, jak organizował zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i kierował armiami na polu walki organizuje i kieruje dalszym wspaniałym, pokojowym rozwojem Związku Radzieckiego w kierunku komunizmu. (oklaski).

Ogromne historyczne znaczenie na drodze dalszego rozwoju Związku Radzieckiego posiada XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), obecnie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a w szczególności nowe genialne dzieło towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, opublikowane wane w przedmówieniu do delegatów Zjazdu i przemówienie do delegatów zagranicznych, wygłoszone przez towarzysza Stalina na Zjeździe.

Przewodniczący KC naszej partii towarzysza Bolesław Bierut w artykule pt. „Zwycięski wódz nowej epoki”, napisanym z okazji 70 rocznicy urodzin towarzysza Stalina pisał:

„W zdumiewającym umyśle towarzysza Stalina skoncentrowały się doświadczenia stoletniej walki rewolucyjnej proletariatu i potężne wloty myśli jego genialnych poprzedników. Wielki uczeń Marksa, Engelsa i Lenina rozwinął wszechstronnie ich osiągnięcia teoretyczne, wzbogacając je własnymi doświadczeniami historycznego okresu budownictwa socjalistycznego i drugiej wojny światowej, która, największa z wojen ludzkich — była decydującym starciem dwóch ustrojów i dwóch epok. Wyprowadził zwycięsko socjalizm z tego starcia i przekształcił go w potęgę niezwykłą. Jest wodzem i natchnieniem partii, którą tworzył wraz z Leninem — partii, która zbudowała socjalizm, najsilniejszej partii światowego proletariatu, jego stalowej i niezłomnej awangardy”.

Towarzysz Stalin nie tylko obronił marksizm-leninizm przed atakami wrogów socjalizmu i przed wszelkiego rodzaju wypaczeniami, ale twórczo rozwinął w nowych warunkach, uogólniając bogate doświadczenie budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim i międzynarodowego ruchu robotniczego. Towarzysz Stalin rozwinął i uzasadnił leninowską teorię o możliwości budowania komunizmu w jednym kraju zwłaszcza takim jak Związek Radziecki,

w warunkach utrzymania się otoczenia kapitalistycznego, teorię dyktatury proletariatu i sojuszu robotniczo-chłopskiego, teorię państwa radzieckiego. Towarzysz Stalin rozwinął leninowską teorię w sprawie narodowościowej, sformułował prawa rządzące powstawaniem i rozwojem narodów, określił cechy narodów burżuazyjnych i socjalistycznych, zastosował leninowską zasadę samookreślenia narodów w budowie wielonarodowego państwa radzieckiego i organizacji wspólnoty narodów Związku Radzieckiego.

Towarzysz Stalin zbudował teorię socjalistycznego uprzemysłowania kraju i kolektywizacji rolnictwa. Towarzysz Stalin rozwinął i wzbogacił leninowską teorię imperializmu, stwierdzając, że ustroj kapitalistyczny w rezultacie pierwszej wojny światowej i powstania Związku Radzieckiego wszedł w okres ogólnego kryzysu kapitalizmu oraz przeprowadzając głęboką analizę ogólnego kryzysu kapitalizmu i etapów rozwoju tego kryzysu.

Ogromny dorobek teoretyczny towarzysza Stalina, który rozwinął i wzbogacił skarbnicę marksizmu-leninizmu, zawiera niezwykle bogactwo myśli, niezwykle bogactwo wskazań, mających ogromne znaczenie teoretyczne i praktyczne dla budownictwa socjalizmu.

Ten dotychczasowy dorobek został uzupełniony i niezwykle wzbogacony w ostatniej klasycznej pracy towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Przeprowadzona przez towarzysza Stalina głęboka analiza charakteru obiektywnych praw ekonomicznych socjalizmu ma znaczenie nie tylko dla działaczy w Związku Radzieckim, ma ona głębokie, podstawowe znaczenie dla nas, dla krajów budujących socjalizm. Walka o gruntowne poznanie obiektywnych praw ekonomicznych po to, aby je wykorzystać dla budowy społeczeństwa socjalistycznego jest obowiązkiem wszystkich działaczy państwowych, partyjnych i gospodarczych, a błędne przekonanie, że władza ludowa „może wszystko”, może dowolnie zmieniać i kształtować prawa ekonomiczne, mogłoby tylko utrudnić i zahamować postęp ku socjalizmowi. Podobnie konieczne jest zwalczanie poglądów o bezsilności społeczeństwa wobec żywiołowego działania praw ekonomicznych, za którymi kryje się u nas często oportunizm i uleganie wpływom ideologii burżuazyjnej.

Szczególne znaczenie dla nas ma przeprowadzona przez towarzysza Stalina głęboka analiza różnic pomiędzy prawami ekonomicznymi i prawami przyrody, stwierdzenie, że podczas gdy odkrycie i zastosowanie praw przyrody przebiega mniej lub więcej gładko, odkrycie i zastosowanie nowego prawa ekonomicznego natrafia na zaciekle opór ze strony reakcyjnych, obumierających sił społecznych, których interes klasowy jest sprzeczny z działaniem nowych praw ekonomicznych. To stwierdzenie towarzysza Stalina ma tym większe znaczenie dla nas, że przeżyjemy właśnie okres przejściowy, w którym stare prawa ekonomiczne, właściwe formacji kapitalistycznej, schodzą ze sceny i ustępują miejsca nowym prawom ekonomicznym, powstającym na gruncie nowych warunków ekonomicznych. Władza ludowa świadomie stara się wykorzystywać nowe prawa ekonomiczne socjalizmu w interesie ogromnej większości społeczeństwa, mas pracujących, dla budowy wolnego od wyzysku ustroju socjalistycznego.

Stosowanie tych praw napotyka jednak na zaciekle opór ze strony reakcyjnych, obumierających sił społecznych, ze strony istniejącej jeszcze klasy kapitalistycznej — kulaków na wsi, ze strony resztek kapitalistycznych elementów w mieście i ze strony wszelkiego rodzaju agentów imperializmu. Przewyciężenie tego oporu w drodze ostrej walki klasowej pozwoli na wykorzystanie obiektywnych praw ekonomicznych dla zwycięskiego zbudowania socjalizmu.

Towarzysz Stalin przy pomocy głębokiej analizy marksistowskiej odkrył i w sposób naukowy i wyczerpujący sformułował podstawowe prawa ekonomiczne socjalizmu i podstawowe prawa ekonomiczne współczesnego kapitalizmu. Dzięki temu odkryciu ekonomia polityczna socjalizmu wzniosła się na nowy, wyższy poziom, a marksistowska nauka o imperializmie została wzbogacona i rozwinęta zgodnie z nowymi warunkami historycznymi.

Obok odkrycia i sformułowania podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu, mającego zasadnicze znaczenie dla zrozumienia sytuacji międzynarodowej i położenia w świecie kapitalistycznym, towarzysza Stalin stwierdził zaostrenie się powszechnego kryzysu kapitalizmu i zanalizował jego przyczyny mające swe źródło w rozkładzie światowego systemu kapitalistycznego, w rosnącej potęgę Związku Radzieckiego, Chin Ludowych i innych krajów demokracji ludowej.

Doniosłe znaczenie posiada dana przez towarzysza Stalina charakterystyka światowego ruchu obrońców pokoju.

„Współczesny ruch w obronie pokoju — uczy towarzysza Stalina — ma na celu zmobilizowanie mas ludowych do walki o utrzymanie pokoju, o zapobieżenie nowej wojnie światowej. A zatem ruch ten nie zmierza do obalenia kapitalizmu i ustanowienia socjalizmu — ogranicza się on do demokratycznych celów walki o utrzymanie pokoju”.

Wskazania towarzysza Stalina posiadają ogromną doniosłość dla form i treści walki o pokój w chwili, gdy pod sztandarem ruchu obrońców pokoju skupiają się obok przedstawicieli klasy robotniczej w coraz szerszej mierze przedstawiciele innych klas społecznych, obok komunistów, bezpartyjni patrioci i przedstawiciele innych partii politycznych, przedstawiciele całych narodów uciskanych, walczących o niepodległość i suwerenność. (Długotrwałe gorące oklaski). Wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju stanowił potężny cios wymierzony podlegaczom wojennym, stanowił jeszcze jedno potwierdzenie woli narodów wzięcia sprawy pokoju w swoje ręce i niedopuszczenia do rozpętania nowej wojny.

Dzieło towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” i jego przemówienie do delegatów zagranicznych na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ukazuje szerokie perspektywy masom ludowym wszystkim krajów w walce przeciwko imperialistycznej reakcji i agresji. (Pada okrzyk: „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego niech żyje!”). Wszyscy wstają, długo skandując: „Stalin!”).

Naród polski ma szczególne powody obchodzić dzień urodzin Wielkiego Stalina, najlepszego przyjaciela narodu polskiego, szczególnie ciepło i serdecznie. Towarzysz Stalin zawsze był bliski polskiemu ruchowi rewolucyjnemu, znał ten ruch i nieraz pomagał mu prostować błędy i torować drogę naprzód. Towarzysz Stalin zna nasz kraj i serdecznie wspomina o swoim pobycie w Krakowie przed pierwszą wojną światową. Towarzysz Stalin wraz z Leninem zawsze walczył o szlachną marksistowską linię w rosyjskim ruchu robotniczym w kwestii narodowej, o uznanie prawa uciskanych narodów do samookreślenia i krytykował luksemburgistowskie błędy SDKPiL w tej sprawie. Z inicjatywy Lenina i Stalina jednym z pierwszych aktów rewolucyjnej Rosji było przekreślenie traktatów rozbrojonych zawartych przez Rosję carską z Prusami i Austrią.

Zwycięskiej działalności rewolucyjnej Lenina i Stalina naród polski zawdzięcza odzyskanie niepodległości w r. 1918. Państwo Radzieckie już wówczas wciągnęło do Polski rękę do zgody, ale ręką tą została odrzucona przez polską burżuazję i obszarników, którzy działając w imię swych interesów klasowych a wbrew interesom narodu, zaprzędali Polskę zachodnim imperialistom.

Kiedy w r. 1939 nad Polską zawisło niebezpieczeństwo hitlerowskiej agresji, Związek Radziecki znow wyciągnął dłoń pomocy do narodu polskiego, ofiarując sojusz i pomoc zbrojną na wypadek hitlerowskiego najazdu na Polskę. Ale rządząca Polską zdradziecka klika sanacyjna na rozkaz anglo-amerykańskich i francuskich imperialistów odrzuciła radziecką pomoc. Antyradziecka polityka polskiej burżuazji i obszarników doprowadziła do katastrofy wrześniowej.

Bohaterska walka narodów radzieckich i zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami przyniosło po raz drugi narodowi polskiemu wyzwolenie, tym razem nie tylko narodowe ale i społeczne.

Towarzysz Stalin był twórcą przelomu w stosunkach pomiędzy narodem polskim, a narodami radzieckimi, a w szczególności narodem rosyjskim, ukraińskim, białoruskim i litewskim, a narodem polskim (długotrwałe gorące oklaski, przechodzące w owacje).

Wieczna przyjaźń i sojusz połączyły nasze narody na zawsze.

Dzięki Związkowi Radzieckiemu i osobiste towarzyszywi Stalinowi Polska odzyskała zagarniętą jej przed wiekami Ziemię Zachodnią po Odry i Nysę i ustaliła przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Towarzysz Stalin kieruje nieocenioną pomocą okazywaną przez Związek Radziecki naszemu krajowi w budownictwie socjalizmu, w rozbudowie naszego socjalistycznego przemysłu. Z inicjatywy towarzysza Stalina Związek Radziecki buduje w Warszawie własnymi siłami i środkami, jako dar dla Stolicy, wspaniały Pałac Kultury i Nauki.

Nauki i wskazania towarzysza Stalina mają dla nas nieocenione znaczenie w praktyce budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Przyjaźń i pomoc okazywana przez towarzysza Stalina narodowi polskiemu zobowiązuje nas do jeszcze bardziej ofiarnej pracy i walki o realizację Planu 6-letniego, do jeszcze większego zespolenia naszych szeregów we Frontie Narodowym, do zwiększenia naszego wkładu w walkę o utrwalenie pokoju na świecie i w umocnienie sił obozu pokoju i demokracji, do zwiększenia czujności w walce z agentami imperializmu, do włożenia maksymalnych starań dla przyspieszenia realizacji wielkich idei Lenina i Stalina, idei socjalizmu i komunizmu. (Długotrwałe oklaski. Padają okrzyki: „Niech żyje przyjaźń i pomoc okazywana przez narodem polskiego z narodem Wielkiego Związku Radzieckiego!”).

Będziemy działali zgodnie ze wskazaniami towarzysza Bieruta, który w referacie na Naradzie Aktywności PZPR w Warszawie dnia 4.XI. 1952 r., poświęconej sprawozdaniu z XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego stwierdził:

„Obrady Zjazdu dają nam olbrzymi materiał dla uobojowienia ideologicznego naszych szeregów dla walki o podnoszenie świadomości najszerszych mas pracujących. Winniśmy, wykorzystując dorobek ideowy Zjazdu, jeszcze bardziej wzmocnić naszą pracę propagandową i wychowawczą, uczynić z nowych zdobyczy nauki stalinowskiej poważny oręż w walce z przeżytkami ideologii burżuazyjnej, wzmocnić aktywność i bojowość wszystkich organizacji partyjnych przez podniesienie ich pracy masowo-politycznej oraz ich inicjatyw organizacyjnych. Poniemy wielki dorobek ideowy Zjazdu w najszersze masy, niech budzi w nich wiarę w przyszołość i wolę do dalszych wysiłków w budownictwie socjalistycznym”.

Niechaj pobudzające do działania idee XIX Zjazdu i mobilizujący apel towarzysza Stalina do partii komunistycznych i robotniczych natchnie nas zapałem do dalszej walki o pokój na świecie, do walki o jak najbardziej pełne zwycięstwo socjalizmu w naszej Ojczyźnie”.

Niech żyje długie lata Wódz całej postępowej ludzkości, Wielki Przyjaciel narodu polskiego, nasz kochany nauczyciel, Józef Stalin.

Z życia Partii

# Zebrania wyborcze wskazują drogę do podniesienia poziomu pracy podstawowych organizacji partyjnych

Podstawowe organizacje partyjne pow. łukowskiego przystąpiły do wyboru delegatów na Powiatową Konferencję Partyjną. W dniu 12 bm. odbyły się pierwsze zebrania. Między innymi odbyło się wspólne zebranie 3 podstawowych organizacji partyjnych z gminy Gołębki. Spójrzmy na przygotowanie i przebieg tego zebrania i zastanówmy się w jakim stopniu spełniło ono te zadania, które Komitet Powiatowy postawił przed zebraniem wyborczym.

## NIE MOŻNA ZAPOMINAĆ O KANDYDATACH PARTII

Mała Izba Prezydium GRN Gołębki — (z siedzibą w Łazach) powoli zapełniała się członkami podstawowych organizacji partyjnych Prezydium GRN i Gminnej Spółdzielni. Członkowie podstawowej organizacji partyjnej z gromady Dminin przybyli zbiorowo razem z odpowiedzialnym za tę organizację członkiem KG tow. Sujką. Sekretarz KG sprawdził obecność i ogłosił, że zebranie można rozpocząć. Członkowie Partii przybyli w komplecie, (brakowało tylko jednego, przebywającego w Woj. Szkole Partyjnej) Kandydatów przybyło tylko 50 proc., lecz fakt ten nikogo nie zmartwił.

Tow. Kowalski aktywista powiatowy odpowiedzialny za przygotowanie i obsłużenie zebrania powiedział nawet:

— Najważniejsze, że są wszyscy członkowie Partii, kandydaci — to sprawa mniej ważna, oni i tak nie głosują...

Wypowiedź tow. Kowalskiego jest charakterystyczna dla poglądów wielu aktywistów co do udziału kandydatów Partii w zebraniach wyborczych.

Jest to, oczywiście pogląd błędny. Udział kandydatów w zebraniu wyborczym jest nie mniej ważny od udziału członków Partii. Kandydaci nie mają wprawdzie prawa głosu w głosowaniu ale mają prawo i obowiązek omawiania poruszanych na zebraniu zagadnień, dyskusowania nad wysuwanymi na zebraniu kandydaturami.

Czy można w chwili, gdy podstawowa organizacja dokonuje oceny swej działalności każdego członka i kandydata, gdy omawia się najistotniejsze zadania — zapominać o kandydatach, odsuwać ich od wpływu na przebieg pracy partyjnej.

Nie można i nie wolno, bo kandydaci Partii na równi z członkami Partii powinni brać udział w wykonywaniu zadań politycznych, bo kandydaci Partii właśnie poprzez zebrania, poprzez wykonywanie przydzielanych im zadań hartują się ideowo, dojrzejwią politycznie, przyswajają sobie umiejętność stosowania form i metod pracy partyjnej, podnoszą swój poziom do poziomu członka Partii.

## TRZEBA MÓWIĆ KONKRETNIE

Zebranie rozpoczęło się. Aktywista powiatowy wygłosił referat, wysłuchano sprawozdań z działalności podstawowej organizacji partyjnej w ubiegłym okresie. Referat i

sprawozdania nie wzbudziły zainteresowania słuchaczy, gdyż były zbyt ogólne, nie zawierały politycznej oceny. W sprawozdaniach nie ukazano jak poszczególne organizacje partyjne sprawowały na swoim terenie rolę kierownika politycznego, jak członkowie i kandydaci Partii wywiązywali się ze swych zadań w akcjach gospodarczych i politycznych.

Tow. Kowalski wygłaszał referat z pamięci, bez żadnego konspektu czy notatek. Mówił ogólnie o zadaniach wsi, a nie mówił konkretnie o zadaniach organizacji partyjnych w gromadach Dminin i Łazy, o tym co powinny zrobić i jak winny działać. Stąd też referat i sprawozdania nie spełniły swej roli, nie dały zebraniem materiału do dyskusji, nie wytyczyły jej kierunku.

I dlatego też po referacie i sprawozdaniach zapanowała cisza. Nikt nie kwapił się do zabrania głosu, nie wiedzieli od czego zacząć. Obecny na zebraniu instruktor Komitetu Wojewódzkiego tow. Koltun w kilku słowach wskazał najważniejsze zagadnienia wokół których powinna się toczyć dyskusja.

## SAMOKRYTYKA I KRYTYKA

Dyskusja ruszyła. Początkowo ciężko, potem coraz żywiej. Już pierwsze wypowiedzi wskazywały, że członkowie tych 3 zaniedbanych organizacji partyjnych nie ztracili poczucia odpowiedzialności za wszystko co się na ich terenie dzieje, że rozumieją swe obowiązki i mogliby je wykonać, gdyby otoczono ich większą opieką, gdyby Komitet Gminny stał się systematycznie uczył ich pracy partyjnej, dawał wskazówki, pomagał.

Tow. Nowak z Dminina, tow. Niewęglowski z GS w Łazach, tow. Rozwadowski z Dminina i wielu innych mówili o tym, że nikt się nimi nie interesował, że nawet składek nie miał kto zbierać. Sami nie umieli jeszcze prowadzić zebrania, a pomocy nie ma.

Mówili, że sami mimo, że czuli, iż jest niedobrze nie umieli przezwyciężyć bierności, jakoś opadały im ręce. W każdej wypowiedzi było dużo samokrytyki, ale nie brakowało i krytyki Komitetów Gminnych i Powiatowego, których przedstawicieli rzadko widywano w gromadach. Ten właśnie fakt, że dyskusja rozpoczęła się od szczerzej samokrytyki i rzeczowej krytyki instancji partyjnych, wykazał jasno, że orga-

nizacje partyjne z gminy Gołębki mimo dotychczasowej bierności posiadają wszystkie warunki ku temu, aby właściwie prowadzić pracę partyjną. Tam, gdzie członkowie Partii potrafili samokrytycznie ocenić swą pracę i słusznie krytykować — łatwiej usunąć braki i niedociągnięcia.

## O PRZODOWNICTWO CZŁONKÓW PARTII W GROMADZIE

Dyskusja rozszerzała się na coraz to nowe zagadnienia. Omówiono sprawy gospodarki partyjnej i stylu pracy, zastanawiano się nad możliwościami rozbudowy Partii i wreszcie śmiało postawiono sprawy wywiązywania się członków Partii z obowiązków wobec Państwa. Większość towarzyszy wywiązała się ze swych obowiązków już w całość i tylko niektórzy jak tow. Cabaj czy Suja z przyczyn uzasadnionych nie mogli wypełnić dotychczas swych obowiązków. W stosunku do nich nie wyciągano żadnych wniosków i dyskusja trwała krótko. Padało pytanie: kiedy? I w protokole notowano termin. Znalazł się jednak jeden z towarzyszy, z którym postąpiono inaczej Stanisław Żąddek nie odstawił 126 kg zboża, 490 kg ziemi, należało z podatkami. Na pytanie dlaczego nie wykonał swego obowiązku wzruszał ramionami i nie raczył dać odpowiedzi. Towarzysze przypomnieli mu, że normalnie jest daleko rozmowniejszy, szczególnie gdy odciąża chłopów od zorganizowania spółdzielni produkcyjnej.

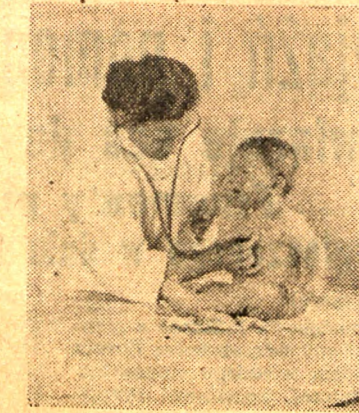
Padł wniosek, wszystkie ręce podniosły się do góry i Żąddek został skreślony z listy kandydatów. Kto nie wywiązuje się z obowiązków względem Państwa i świadomie utrudnia rozwój spółdzielczości produkcyjnej — nie może być w Partii. Tak postanowiło zebranie. Członek Partii musi przodować, dawać przykład, bo inaczej Partia nie pociągnie za sobą bezpartyjnych, nie będzie mogła kierować politycznie.

Dyskusja trwała długo. Omówiono prawie wszystkie najważniejsze zagadnienia. Wprawdzie nie zawsze wyciągano wnioski, podejmowano uchwały. Nie można tak od razu odrobić kilku miesięcznych zaległości, postanowiono załatwić się z nimi na najbliższych zebraniach. Jednak zebranie spełniło swoje zadanie, podniosło poczucie odpowiedzialności członków Partii za to co się dzieje w gminie i gromadzie i wskazało im najistotniejsze zadania. Gdy dojdzie do wyborów — delegatami na Powiatową Konferencję Partyjną zostali najlepsi — Łada i Rozwadowski, ci co najlepiej wywiązywali się ze swych obowiązków wobec Partii i Państwa. A w nakazach umieszczono im takie poruczenia: omówić samokrytycznie pracę swych podstawo-

wych organizacji partyjnych i żądać zwiększenia pomocy ze strony Komitetu Powiatowego.

Nasze błędy pomogą innym ich uniknąć — mówili towarzysze i mimo spóźnionej pory długo jeszcze po zebraniu prowadzili rozmowę z sekretarzem Komitetu Gminnego, regulowali zaległe składki, uzgadniali następne zebrania.

Zebranie wyborcze obudziło podstawowe organizacje partyjne z gromady Dminin, z GS i Prezydium GRN w Łozach. Aby to pierwsze osiągnięcie zostało utrwalone i pogłębione, Komitet Powiatowy powinien otoczyć te organizacje partyjne opieką i pomagać im w pracy na odzień. W. S.



Wyrazem głębokiej troski Państwa Ludowego o zdrowie obywateli jest wielka sieć ośrodków leczniczych, poradni lekarskich i punktów sanitarnych rozsianych na obszarze całego kraju. — Na zdjęciu: w poradni dla matki i dziecka przy Hucie „Bierut” w Częstochowie dr Krystyna Sendyk bada Miecia Barczaka, synka walcownika, robotnika z hut. (CAF — fot. Zmitrowicz)

## Co osiągnęłam wzorując się na doświadczeniach radzieckich

## W odpowiedzi na ankietę

»Sztandar Ludu«

# Stosowanie metod radzieckich w budownictwie pozwala szybciej i lepiej wznosić obiekty przemysłowe

Spośród wielu form pracy przejętych od Związku Radzieckiego, pragnę omówić socjalistyczne współzawodnictwo pracy, które w Lubelskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budownictwa zatacza coraz szersze kręgi, przyczyniając się wybitnie do wykonania planów produkcyjnych.

W socjalistycznym współzawodnictwie pracy bierze obecnie udział 66,1% całej załogi. Ten wysoki procent współzawodniczących znacznie zwiększył wydajność pracy, która obecnie w produkcji podstawowej wynosi 136%.

Pracownicy w ramach współzawodnictwa walczą o zaszczytne tytuły „Najlepszego w zawodzie”, „Najlepszej brygady”, „Najlepszego majstra”, „Najlepszego kierownika” itp.

Wynikiem tej walki jest zajęcie w roku bieżącym przez nasze brygady 5 pierwszych miejsc w Polsce i 4 drugich.

W szlachetnym współzawodnictwie wyrosli przodownicy pracy, których w LPZB jest 29.

W grupie naszych przodowników mamy takich ludzi, jak Aleksander Saba — robotnik ziemny wykonujący przeciętnie 262% normy, Władysław Adamiec — betoniarz, pracujący przy budowie cementowni w Rejowcu i przekraczający 500% normy, Paweł Semenyszyn — brygadzieta kowalski, nasz najbardziej twórczy racjonalizator, osiągający średnio 199 procent normy, Tadeusz Jabłoński, brygadzieta murarski wyrabiający 168 procent normy i wielu innych ofiarnych robotników, walczących o wykonanie planów swych brygad,

załóg i Zarządów Budowlanych.

Przodownicy pracy pociągają za sobą swoich współpracowników, dając im przykład jak należy pracować by osiągnąć przekroczenie norm.

Robotnicy LPZB za przykładem ludzi radzieckich czczą święta narodowe i proletariackie podejmowaniem zobowiązań, które przyczyniając się do szybszego wykonania planów produkcyjnych, przynoszą Zjednoczeniu ogromne oszczędności. Wykonanie zobowiązań podjętych dla uczczenia święta klasy robotniczej 1 Maja przyniosło LPZB 527520 zł. oszczędności. Zobowiązania lipcowe z okazji Święta Odrodzenia dały 620.760 zł. oszczędności a zobowiązania dla poparcia Programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR oraz XXXV Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, w których brało udział około 4000 pracowników fizycznych i umysłowych przyniosły oszczędność 141.455 dniówek. Wartość tej oszczędności wynosi blisko 3 miliony złotych.

Dzięki współzawodnictwu pracy moglibyśmy przedterminowo oddać do użytku halę obróbki drzewa na budowie FSC, hale przemysłowe w Świdniku i w wielu innych Zarządach Budowlanych.

Powyższe przykłady dobitnie świadczą, że przejęte od Związku Radzieckiego socjalistyczne współzawodnictwo pracy w dużej mierze przyczynia się do realizacji planów produkcyjnych i wybitnie zwiększa tempo budownictwa przemysłowego w naszym kraju.

Marian Pastusiak  
korespondent zakładowy

# Przedmeta

Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych wkroczyła w gorący okres końcowego etapu walki o realizację zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. Charakter tego okresu jest niejako wynikiem dotychczasowego przebiegu czteroletniej pracy zakładu, od niego zależy bowiem, czy ten etap będzie harmonijnym zakończeniem rocznej produkcji. Dlatego na wstępie zatrzymajmy się chwilę nad minionymi 11 miesiącami pracy. Takie spojrzenie w przyszłość nie będzie daremną stratą czasu. Pozwoli ujrzeć niedostrzeżone w absorbującym rytmie teraźniejszości charakterystyczne cechy pracy zakładu. W pełnych kształtach ukazują się zwłaszcza błędy i niedociągnięcia.

## NIERYTMICZNOŚĆ PRODUKCJI

O konieczności zachowania rytmiki w produkcji mówiono się i pisało już wiele, ale konieczność powracania do tej sprawy będzie zachodziła dopóty, dopóki postulat rytmiczności produkcji, jako żelazne prawidło, nie będzie w całej rozciągłości realizowany we wszystkich naszych zakładach przemysłowych. Zasada rytmiczności produkcji jest między innymi jedną z głównych nauk płynących dla nas z obrad XIX Zjazdu KPZR. Rzeczywistość wykazuje, że Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych nie wyciągnęła z tych nauk wniosków. Mówią o tym wyraźnie liczby określające procent wykonania miesięcznego planu produkcji w poszczególnych dekadach listopada br.

I tak: w I dekadzie wykonano

2,4% (dł), w II dekadzie 23,0%, a w III dekadzie 80,1% planu miesięcznego. Z tego wynika, że w ciągu ostatnich dziesięciu dni miesiąca załoga fabryki wykonała przeszło 3/4 planu miesięcznego, że jej wysiłek w porównaniu z I dekadą był ponad trzydziści razy większy. Niestosowność takiego stylu pracy jest oczywista. Oczywiście jest też, że w takich warunkach nie może być mowy o wypełnieniu niezmiernie ważnego postulatu jakości produkcji.

Nieodłączną konsekwencją braku rytmiczności produkcji jest też

## STOSOWANIE PRACY W GODZINACH NADLICZBOWYCH

Praca w godzinach nadliczbowych występuje w rozmiarach największych właśnie w ostatnich dniach miesiący. W ostatnim dniu listopada br. (jak zresztą w ciągu całej ostatniej dekady), pomimo że była to niedziela, robotnicy LFMR pracowali do późnego wieczora, by nadrobić zaległości pierwszej dekady. Stoi to w wyraźnej sprzeczności z kardynalną zasadą walki o obniżenie kosztów własnych produkcji. Bo po pierwsze: wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych jest znacznie wyższe od normalnego, a po drugie wydajność pracy po ośmiu normalnych

godzinach wybitnie maleje. A rezultat? Z jednej strony przekroczenie funduszu płac, a z drugiej brak zaufania robotników do sprawności organizacyjnej kierownictwa zakładu.

W nierozważnym związku z walką o pomyślne wykonanie i przekroczenie planu, która w IV kwartale szczególnie przybiera na sile stoi

## SPRAWA SOCJALISTYCZNEJ DYSCIPLINY PRACY

Bez zdyscyplinowania pracy całej załogi nie może być mowy o spełnieniu innych podstawowych warunków socjalistycznej produkcji, jak na przykład pełne wykorzystanie mocy produkcyjnej maszyn. Nie jest żadną formalistyczną przenośnią, że każda opuszczona dniówka, każda niezupełnie wykorzystana godzina pracy jest ciosem w plan. Konkretnie przykłady wykazują całkowitą słuszność tego twierdzenia.

W sierpniu w Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych zanotowano największą w ciągu roku ilość niewykorzystanego czasu pracy. Wyraża się ona zawrotną liczbą — prawie 15000 opuszczonych roboczogodzin. I w takich okolicznościach nie jest już dla nas niespodzianką najniższe na przestrzeni roku wykonanie miesięcznego planu: 87,1%. To nie jest przypadkowa zbieżność: naj-

większe rozluźnienie dyscypliny pracy i największe załamanie planu. Bo w przytoczonej liczbie piętnastu tysięcy straconych dla produkcji ponad 2000 godzin przypada na absencję całkowicie nieusprawiedliwioną.

2000 roboczogodzin to praca 10 ludzi w ciągu całego miesiąca, praca, która z pewnością potrafiłaby wypełnić lukę w wykonaniu planu miesięcznego.

Jak widzimy zagadnienia te (a w mieniono tu z braku miejsca tylko niektóre), zamykają się w regularny, logiczny krąg. Są to różne strony tej samej sprawy: walki o wykonanie planu. I zagadnień tych w praktyce nie można stawiać oddzielnie. Nie można prowadzić dobrej roboty masowo — politycznej i uświadamiającej w oderwaniu na przykład od walki o obniżkę kosztów własnych, nie można mówić o wzmaganiu rytmiczności produkcji bez odpowiednio mocnego zaakcentowania sprawy socjalistycznej dyscypliny pracy itd.

Dla poparcia Programu Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR załoga LFMR podjęła zobowiązanie przyspieszenia wykonawstwa robót w toku, poprawie rytmiczności produkcji i wykonania rocznego planu produkcyjnego asortymentowo w 100 proc. a wartościowo w 103,8 proc.

LFMR ma wszelkie dane do pełnej realizacji tych zobowiązań. Aby móc sprostać tym zadaniom należy zwiększyć jeszcze wysiłek załogi na odcinku robót w toku dla uzyskania jak największego wyprzedzenia w podzespołach. Każda bowiem inna doraźna akcja bez odpowiedniego wyprzedzenia jest tylko chwilowym „łataniem dziur”. Ostatnio w LFMR zostało zlikwidowane „wąskie gardło” produkcji jakim przez cały rok była odlewnia. Uzyskano przez odlewnię znacznego wyprzedzenia w podzespołach nie wolno stracić. Zwycięstwo odniesione na odcinku odlewni trzeba nie tylko utrzymać, ale rozszerzyć je na inne działy fabryki, aby realizacja całego cyklu produkcyjnego, którego punktem wyjściowym jest odlew przebiegała w sposób ciągły i nieprzerwany przestojami.

Aby wywiązać się z zadań nałożonych przez plan trzeba w sposób pełny wykorzystać moc produkcyjną posiadanych maszyn. W LFMR trzeba skończyć z przestojami, których główną przyczyną są awarie i brak zapasu międzyoperacyjnego. Wzmocnić osobistą odpowiedzialność pracowników za stan maszyn, usuwać na bieżąco wszystkie drobne usterki, aby nie dopuszczać do większych awarii. Wzmocnić kontrolę międzyoperacyjną, aby braki poszczególnych podzespołów ujawniać od razu i nie dopuszczać ich do dalszych etapów cyklu produkcyjnego.

Wypełniając wszystkie te postulaty LFMR wyleczy się z głównej swojej choroby — nierytmiczności produkcji.

B. M.

# KULTURA FIZYCZNA I SPORT

## Powiat Puławy zakończył akcję

### Kampania sprawozdawczo-wyborcza do władz LZS trwa

Z końcem listopada Zrzeszenie LZS przystąpiło do akcji sprawozdawczo-wyborczej, która dokonała ma decydującego przelomu w sporcie wiejskim. W pierwszym rządzie uaktężni dółowe ognia zrzenia, pchnie ich działalność na tory planowości, szczególnie w dziedzinie zdobywania odznaki SPO, jednolitej klasyfikacji i budownictwa sportowego, oraz umożliwi dalszy, bardziej intensywny rozwój ruchu sportowego na wsi.

Zadaniem aktywów podczas akcji jest dotrzeć do każdego LZS-u, udzielić mu pomocy w ustawianiu pracy oraz dokonać wyboru takich ludzi, którzy dotychczasową pracą społeczną zagwarantują właściwy rozwój życia sportowego.

Na terenie województwa lubelskiego kampania sprawozdawczo-wyborcza rozpoczęta została z początkiem grudnia i w pierwszej turze objęła swym zasięgiem cztery powiaty: lubelski, puławski, kraśnicki i chełmski.

Doświadczenia pierwszych dwóch tygodni wskazują, że aktywny udział w akcji rozumie i żyje zadaniami wynikającymi z jej założeń, lecz nie potrafił zupełnie ustrzec się od pewnych błędów i niedociągnięć. Dają się mianowicie zauważyć tendencje do „odwalania” roboty, co w



TEGO JESZCZE NIE BYŁO...

Tak się stało, że próby organizacji zawodów Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych dokonało w Lublinie... i niestety — na meczu tenisa stołowego Praga — Lublin.

„Takiego balaganu to nawet w Lublinie nigdy nie było” — słyszano się głośnie na widowni. I rzeczywiście. Co najmniej czwarta część publiczności nie mogła zająć swoich numerowanych miejsc, a zawodnicy dokazywali nie lada zręczności, by dostać się z szatni do stołu. Tu znów było okropnie ciasno (niektórzy Czesi woleli siedzieć na podłodze!).

Wreszcie, niezaradna, rozstrągnięta służba porządkowa, bełkotzące głosniki i huk przewracanych ławek — dopełniały żalosnego obrazu organizacji międzynarodowej imprezy. (v).

### Rekord świata sztangistów radzieckiego

Na mistrzostwach ZSRR w podnoszeniu ciężarów, rozegranym w Stalingradzie, Worobiew w wadze średniej pobił rekord świata w rwanie, uzyskując 135 kg. Poprzedni rekord — 134 kg należał również do Worobiewa.

rezultacie prowadzi do łamania planów kampanii. Często sprawozdania z dotychczasowej pracy LZS-ów przygotowane są niestarannie. Ponadto sama organizacja zebrań wyborczych pozostawia wiele do życzenia. Skutek jest taki, że wybory nie stają się czynnikiem umocnienia i wzrostu LZS-u. Powszechną bolączką jest brak aktywności społecznej, który obsłużyłby wybory i pomógł LZS-om zorganizować pracę na nowych podstawach.

Ze słuszną i godną naśladowania inicjatywą wystąpiły Zrzeszenia: „Ogniwo” i „Spójnia”, które część swego aktywu oddelegowały do prac związanych z kampanią. Natomiast terenowe organizacje ZMP-owskie jeszcze w niedostatecznym stopniu włączyły się do akcji. Dotyczy to przede wszystkim powiatów kraśnickiego i lubelskiego.

Dotychczas wyboru nowych władz dokonano w około 300 LZS-ach i ponad 60 Radach Gminnych Zrzeszenia. Najbardziej sprawnie przebiega akcja sprawozdawczo-wyborcza w pow. puławskim, który do dnia 7 bm. całkowicie ją już zakończył. Sukces ten jest w pierwszym rzędzie rezultatem ofiarnej pracy miejscowego aktywu oraz poważnej pomocy ze strony Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Zarządu Powiatowego ZMP.

W czasie kampanii powstają nowe LZS-y i daje się zauważyć wzrost zainteresowania sportem. I tak: w jednym tylko powiecie puławskim powstało ich 5, a nowy LZS w Celejowie liczy aż 24 kobiety.

### Kolejarz (W-wa) — OWKS w koszykówce

Rozegrany wczoraj mecz o mistrzostwo Ligi Koszykówki między Kolejarzem (Warszawa) i OWKS zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 65:58.

Do przerwy prowadził OWKS 26:24.

Już w pierwszych dniach zebrań wyborczych, jedenastu najlepszych spośród młodzieży wiejskiej zgłosiło się do zaciągu pionierskiego, z czego aż 6-ciu pochodzi z powiatu puławskiego.

Akcja trwa nadal. Z terenu napływają wciąż meldunki o nowych sukcesach, które jednakże nie mogą nam przysłonić błędów i niedociągnięć.

W trakcie wyborów nie można ograniczać się tylko do pobieżnego omówienia zadań, dopuszczając do żywości i zapominać o pełnym wykorzystaniu aktywu.

Nie wolno zapominać o obecności na zebraniach młodzieży z tych громад, gdzie nie ma jeszcze LZS i gdzie nie rozbudowano zainteresowań ruchem sportowym. Ludzie ci z pewnością staną się zalążkiem nowych zespołów na swym terenie. Musimy bowiem pamiętać, że umiejętne przeprowadzenie akcji sprawozdawczo-wyborczej, odpowiedni dobór ludzi — stworzy lepsze warunki pracy sportowej na wsi i przyczyni się do socjalistycznego wychowania młodzieży. (Vit).

### O mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej OWKS Ib - KS Zamość 12:8

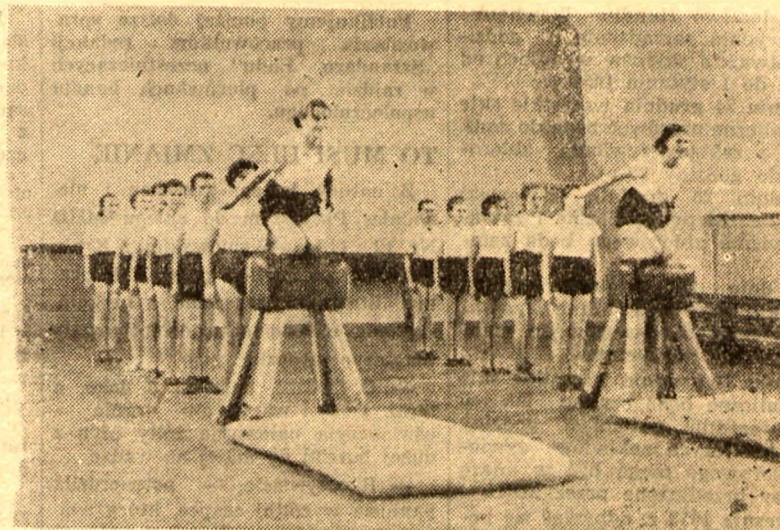
Rozegrane w ubiegłą sobotę spotkanie pięściarskie pomiędzy OWKS Ib i KS Zamość zakończyło się zwycięstwem OWKS w stosunku 12:8.

Stoczone walki stały na przeciętnym poziomie. Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu zawodnicy OWKS):

- waga musza — BARTCZAK wypunktował KOCJANA;
- w kogucia — SZULIN jednogłośnie wygrał z PIOTROWSKIM;
- w piórkowa — SYGACZ zwyciężył na punkty BASZCZYŃSKIEGO;
- w lekką — MURAWSKIEGO w walce z IRGANIEM poddał w 3 rundzie sekundant;
- w lekko-półśrednia — LUKASIEWICZ wypunktował WRONECKIEGO;
- w półśrednia — GWACKI po zwycięskiej walce uległ na punkty DĄBROWSKIEMU;
- w lekko-średnia — KAMOLE w walce z KLUKOWSKIM w 3 starciu poddał sekundant;
- w średnia — NAWROCKI przegrał na punkty z BOCHENKIEM;
- w półciężka — BACZEWSKI wygrał przez t.k.o. w pierwszym starciu z PROBOŁĄ;
- w ciężka — WIECHOWSKI — wypunktował BIESIADĘ.

W ringu sędziował ob. Michałewski, na punkty: Kister, Szanajca i Wilkołek.

Organizacja spoczywająca w ręku OWKS — wzorowa, widzów ponad tysiąc. (v).



Nowe pokolenie, wychowane w Polsce Ludowej będzie silne i zdrowe. Przyczynią się do tego ćwiczenia cielesne i uprawianie wszelkiego rodzaju sportów, na które kładzie się duży nacisk przy wychowaniu młodzieży. Na zdjęciu: fragment ćwiczeń gimnastycznych w Technikum Finansowym w Białej Podlaskiej.

## Denison i Dembowski mistrzami województwa w tenisie stołowym

Do indywidualnych mistrzostw województwa lubelskiego w tenisie stołowym stanęło 40 mężczyzn i 17 kobiet reprezentujących poszczególne powiaty i m. Lublin.

Dwudniowe rozgrywki minęły pod znakiem udanego szturm młodzieży na pozycje starej gwardii. Młodzi utalentowani zawodnicy nie tylko, że dorównali rutynowanym kolegom, ale w wielu wypadkach potrafili ich pokonać.

Do niespodzianek pierwszego dnia (w którym rozgrywano eliminacje) należy zaliczyć porażkę Michalika (Kol.) z Dobroniem (AZS) w stosunku 0:3, zwycięstwo Kosackiego (Gw.) nad utalentowanym Szpałą 3:2 i Wysockim (Ogn.) 3:1. Ponadto dobrze zagrali Wójcik (Gw.) zwyciężając Ćwiklińskiego (AZS) 3:0 i Szewczyk (AZS) wygrywając w tym samym stosunku z Mazurkiem.

W walkach półfinałowych doskonale wypadł młody Borowski zwyciężając zdecydowanie Podbroźnego 3:0.

Wśród kobiet obyło się bez niespodzianek. Tytuł mistrzowski zdobyła Denison (Ogniwo) zdecydowanie zwyciężając we wszystkich spotkaniach finałowych: z Plewik 3:0 (21:11, 21:9, 21:9), z Trzaskowską 3:0 (21:14, 21:7, 21:17) i ze Skotnicką 3:0. Drugie miejsce zajęła Trzaskowska

(AZS) — wygrywając z Plewik 3:0, (21:10, 21:11, 21:5) i ze Skotnicką 3:1 (21:18, 21:15, 21:18). trzecie Plewik (AZS) po zwycięstwie nad Skotnicką 3:1 (21:9, 21:11, 15:21, 23:21) i czwarte Skotnicka.

Z mężczyzn najlepiej zagrali Dembowski i Borowski. Obydwaj ci młodzi zawodnicy rozporządzają ładnym atakiem, skuteczną obroną i mają wszystkie dane ku temu, by osiągnąć w przyszłości wysoką klasę. Mistrzostwo okręgu zdobył ostatecznie Dembowski (Gwardia) przed Borowskim (niest). Hermanem (AZS) i Niemcewiczem (Bud.).

Wyniki gier finałowych mężczyzn: Herman — Niemcewicz 3:2 (17:21, 14:21, 21:14, 21:15, 21:11).

Dembowski — Borowski 3:1 (19:21, 21:12, 21:14, 21:14).

Borowski — Herman 3:1 (10:21, 21:18, 21:18, 21:14).

Dembowski — Niemcewicz 3:0 (22:20, 21:9, 21:10).

Borowski — Niemcewicz 3:0 (21:9, 21:13, 22:20).

Dembowski — Herman 3:1 (21:14, 18:21, 21:16, 21:13).

Organizacja mistrzostw — spoczywająca w ręku sekcji tenisa stołowego WKKF — sprawna. Zainteresowanie zawodami ze strony publiczności — duże. (Vit).

## Sztandar LUDU SWOIM CZYTELNIKOM

### Zespół pieśni i tańca OW podbił serca publiczności

Jeszcze silniejszego powiązania zespołu redakcyjnego z czytelnikami. Równie krótko przemawiał dyrektor Okręgowego Zarządu Kinetów. Kseniak, który omawiał znaczenie filmu radzieckiego.

Następnie tow. Stępnik, przedstawiciel Centrali Wynajmu Filmów odczytał listę nagród.

Pierwszą — radiodbiornik „Pionier” otrzymali za zespołową odpowiedź uczniowie kl. X Liceum Ogólnokształcącego z Siedliszczy. pow. Chełm. Teczki skórzane przyznano ob. ob. Stanisławowi Butzkowskiemu, Stefanowi Syroce i Wincentynie Stelniarskiej.

Dalsze nagrody otrzymali: aparat fotograficzny — nagroda zespołowa dla Drużyny Harcerskiej ze Szkoły TPD Nr 1 w Lublinie; rękawiczki zamiszowe — ob. ob. Zygmunt Staszewski i Henryk Adamczyk; portfel skórzany — Stefan Gumieniak; pióra wieczne ob. ob. Henryk Izrael wicz, Anna Wylupek i Marian Podkański;

roczny abonament tygodnika „Film” — nagroda zespołowa dla Męskiego Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie; szachy — ob. Stanisława Michałkówna; książkę „Kinematografia Radziecka” — ob. Julian Nadolski.

**NAGRODY KSIĄŻKOWE:**  
3 książki — Wytwórnia Wód Gazowych w Lublinie;  
2 książki — kl. VIII b Szkoły Ogólnokształcącej w Kraśniku;  
2 książki — słuchacze Szkoły Felcerskiej;

po jednej książce otrzymują ob. ob. Józef Adamaki, Stanisław Bernat, Witold Brania, Aleksander Branowski.

Dalszą listę nagrodzonych podamy w najbliższych numerach. Nadmieniamy przy tym, że nagrodzonym uczestnikom konkursu z Chełma i powiatu chełmskiego nagrody zostaną wręczone na imprezie „Sztandaru Ludu” zorganizowanej w Chełmie.

**W**SRÓD wielu dobrych zespołów, istniejących w Lublinie, wybraliśmy na imprezę jeden z najlepszych — Wojskowy Zespół Pieśni i Tańca Okręgu Warszawskiego. Żołnierze bardzo chętnie zgodzili się bezinteresownie wystąpić dla czytelników „Sztandaru Ludu”. Niestety, nie można było pokazać doskonałego baletu zespołu ze względu na małe rozmiary sceny. Natomiast w repertuarze chóru, oprócz kilku już znanych najładniejszych piosenek, uczestnicy imprezy usłyszeli najnowsze, specjalnie na imprezę przygotowane pozycje. Program rozpoczęło „Pieś-

nią urodzinową o Stalinie”, a następnie chór wykonał pieśń „Nad nami sztandar łni Lenina” — Aleksandrowa.

Miłą niespodzianką niezapowiedzianą poprzednio w gazecie był występ solowy Marleny Szuster. Piosenki w jej wykonaniu „Kakim ty był” — Dunajewskiego i „Cóż ja temu jestem winna” publiczność nagrodziła burzliwymi oklaskami. Równie serdecznie oklaskiwani byli i inni soliści: Wanda Sikora i Stanisław Miller, który pięknie śpiewał partię solową w „Walcu przyjaźni” Chaczaturiana.

Ponadto chór wykonał piosenki „Kwaliry”, „U młynarza Marcina”, „Pod borem” i inne.

Część artystyczną zakończyła piosenką lubelskiego kompozytora Aleksandra Bryka: „Jarmark w Łukowie”. Piosenka ta znana jest lubelskiej publiczności z koncertów Zespołu Pieśni i Tańca OW, ale zawsze cieszy się wielką popularnością.

**Z**A kulisami było ciasno. Około 40-osobowy chór z trudem mieścił się w szczupłym pomieszczeniu. Ale artyści nie tracił humoru. Chodziło o to, aby

dobrze zaśpiewać, aby czytelnicy naprawdę byli zadowoleni z koncertu.

Marlena Szuster trzęsła się z zimna, gdyż na scenie nie ma pieca. Martwiła się, że z powodu tego zimna może źle zaśpiewać. Ale jak przekonali się uczestnicy imprezy nawet zimno nie przeszkodziło wykonawcom. Śpiewali naprawdę bardzo ładnie.

**C**O mówią na temat naszej imprezy czytelnicy:

Ob. Zbigniew Czarski zam. w Lublinie przy ul. Kraszewskiego 14 jest sympatykiem naszej gazety. Nie opuszcza on żadnej naszej imprezy. Toteż tym razem zgłosił się do naszych reporterów, aby podzielić się swymi uwagami.

„Dzisiejsza impreza jest równie udana jak wszystkie poprzednie. Najważniejsze jest to, że ciągle coś nowego można zobaczyć na waszych imprezach. Dlatego nigdy nie nudzę się, z niecierpliwością będę czekał na następną imprezę „Sztandaru Ludu”.

Ob. Stanisław Mołki również z uznaniem wyraża się o imprezie. „Zwłaszcza podobał mi się chór Wojskowego Zespołu Pieśni i Tańca, a chociaż film „Niezapomniany rok 1918” widziałem już, to jednak z przyjemnością oglądałem go jeszcze raz. Jest to wspaniałe dzieło”.

Marja Bednowska, Kazimierz Kwartak, Irena Wolna i wielu innych uczestników imprezy twierdzą, że była ona bardzo dobra, że Wojskowy Zespół Pieśni i Tańca Okręgu Warszawskiego podbił serca widzów.

## Godziny otwarcia sklepów w okresie świątecznym

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało zarządzenie o godzinach otwarcia sklepów w dniach od 24 bm. do 1 stycznia 1953 r.

W dniu 24 grudnia wszystkie sklepy detaliczne pracować będą do godz. 19-tej, a zakłady żywienia zbiorowego do godziny 20-ej.

W dniach 25 grudnia (czwartek) wszystkie sklepy detaliczne i zakłady żywienia zbiorowego będą zamknięte.

W dniu 26 grudnia (piątek) wszystkie sklepy detaliczne i zakłady żywienia zbiorowego będą czynne jak w dni niedzielne.

W dniu 31 grudnia wszystkie sklepy detaliczne będą czynne jak w dni powszednie, natomiast godziny pracy niektórych zakładów żywienia zbiorowego mogą być w miarę potrzeby przedłużone przez MRN.

1 stycznia 1953 r. odbywać się będzie wyłącznie sprzedaż mleka w godzinach rannych, sieć żywienia zbiorowego czynna będzie jak w dni niedzielne.

Kioski prowadzące sprzedaż papierosów, gazet, słodyczy, owoców będą zamknięte tylko w dniu 25 grudnia br.

## Raid po placówkach handlu uspołecznionego

# Więcej troski o konsumenta

Publikujemy poniżej dalsze sprawozdania pracowników redakcji „Sztandaru Ludu” uczestniczących w raidzie po placówkach handlu uspołecznionego.

### TO MUSI ULEC ZMIANIE

Z natury jestem grzeczna i nieśmiała. Przyszedłam do sklepu MHD Nr 12 (róg Wieniawskiej i Krak. Przedm.) po mydło i proszek do prania. Stałam grzecznie i czekałam. Za ladą ekspedientka demostrowała magiczne sztuczki.

— O, proszę, nalałam 5 deko, a teraz sześć i waga ani drgnie — oświadczyła nalewając złoty płyn z dużej butelki do malej na wadze.

— Rzeczywiście — potwierdziła paniusia w żółtej czapce, która właśnie kupowała olejek migdałowy do ciasta. Do lady podszedł student.

— Proszę pani, mnie się bardzo śpieszy, chciałyby na kartki...

— Przecież pan widzi, że jestem zajęta. Koleżanki... — wskazała uprzejmie ekspedientka.

Poszłam za studentem, któremu się śpieszyło, bo i ja także chciałam kupić na bony. Z radością stwierdziłam, że jest mydło i proszek, sądziłam, że tym razem nie odejdę z kwitkiem. Stałam grzecznie i czekałam.

— Proszę o mydło i proszek — rzekłam nieśmiało, gdy ekspedientka spojrzała na mnie pytająco.

— Nie ma — usłyszałam odpowiedź. — A to co? — wskazałam równą piramidkę mydła myśląc, że może... „fata morgana”.

— Może pani kupić, ale po cenie wolnorynkowej. Inaczej nie sprzedajemy.

Byłabym odeszła tak jak ta pani z dzieckiem i starszy pan w okularach, którzy zadowolili się tą odpowiedzią, ale przypomniałam sobie, że w domu czeka mnie nowa awantura z mężem, który nie chce dłużej nosić brudnej piżamy.

— Wobec tego proszę o książkę zażaleń.

— Do kierowniczki!

Kierowniczka nie była wcale kierowniczką, ale oświadczyła, że mydła na kartki nie sprzedaje i odeszła mnie do kierownika. Kiedy wobec niego wygłosiłam swoje życzenie, wypytał o co mi chodzi i oświadczył:

„Ależ owszem, mydło jest, proszę bardzo”.

Podeszłam z powrotem do ekspedientki, która w dalszym ciągu ważyła olejek migdałowy.

— Trzeba było od razu przyjść do mnie, a nie urządzać awantury, bo ja zajmuję się sprzedażą na bony, koleżanki nic nie wiedzą, mogłyby nie wydać pani tego, co się należy. Po co ma pani być stratna.

— Rzeczywiście — pomyślałam, przecież można było od razu grzecznie. Za mną sunęła z groźną miną pani z dzieckiem, która tu wróciła od lady, gdzie kupowała ciastka.

— Przecież pani oświadczyła mi, że mydła nie ma. Wyraźnie nieporządku. To musi ulec zmianie — irytowała się (była bardziej śmiała niż ja).

Rzeczywiście to powinno ulec zmianie — pomyślałam.

Irena Komosa

### SKLEP LSS NR 135 MA GRZECZNĄ OBSŁUGĘ, LECZ ZŁE ZAOPATRZENIE

Sklep LSS Nr 135 przy ul. Krak. Przedm. 25 posiada obzerne pomieszczenie i jest dobrze urządzony. Nie spełnia on jednak swego zadania.

### Głos czytelnika w sprawie barów mlecznych

Ob. Redaktorze

Przebywam w Lublinie dopiero trzeci dzień, ale już zdążyłem zauważyć, że nie wszystko jest w porządku w lubelskich barach mlecznych. Bardzo często nie ma bułek już o godz. 8.30 rano (potem znów w południe zjawiają się). Najwięcej kłopotu sprawiają bary mleczne konsumentom wieczorem. Jedyny bar dyżurny jest czynny (w teorii) do 21, rzeczywiście zamyka się go znacznie wcześniej (prawdopodobnie z braku wszelkich artykułów).

Sądze, że Lublinianinom i wszystkim przyjeźdnym przydałby się bar, który byłby otwarty do 22 godz.

Zbigniew Czartek  
Bydgoszcz

nia, gdyż jest słabo zaopatrzone w towary konsumcyjne. Brak: taniej mąki (bułkowej), wszelkiego rodzaju kasz, grochu, fasoli, marmolady, dżemów, owocowych, maku, musztardy, bulki tartej, przypraw do ciast, kostek bulionowych i innych artykułów niezbędnych w gospodarstwie domowym. Sklep dwa razy w tygodniu robi zapotrzebowanie na dużą ilość towarów, z których niewiele otrzymuje. Najwięcej szą bolączką jest mała dostawa chleba. Dziennie sklep otrzymuje zaledwie 100 kg chleba.

To samo stwierdziliśmy w sklepie spożywczym LSS Nr 2 przy ul. Krak. Przedm. 10.

W godzinach sprzedaży pleczywa tworzą się przed sklepem długie kolejki. Zaopatrzenie sklepu jest niedostateczne. Półki w okresie przedświątecznym świecą pustkami. Wystawy nie są odpowiednio wykorzystane — brak na nich towarów, znajdujących się w sklepie.

Warto podkreślić, że obsługa w sklepie LSS Nr 135 jest bardzo uprzejma i sprawna.

Ewa Tułodziecka  
Kazimierz Spólnicki



Wielkie zapotrzebowanie na drożdże w okresie przedświątecznym zostało zaspokojone dzięki postawie załogi, która przekracza swoje normy. — Na zdjęciu: Regina Bugalska przy maszynowym pakowaniu.

### Dział Drobiu i Jaj wykonał roczny plan skupu

Dział Drobiu i Jaj Centrali Rolniczej Spółdzielni SCH w Lublinie wykonał do dnia 19 listopada roczny plan skupu drobiu w 102,6 procent. Najlepiej przebiegał planowy skup drobiu w powiatach: Lublin, Krasnyślaw, Kraśnik, Lubartów, Chełm i Włodawa.

## Warto o tym pomyśleć

Z chwilą nadejścia pierwszych mrozów, w prasie pojawiają się krytyczne notatki o nieodpowiednich harcach młodzieży, która urządziła sobie ślizgawkę na chodnikach, powodując przez to częste, niekiedy tragiczne wypadki.

Samo jednak utyskiwanie nie da pożądanego rezultatu, dopóki nie zostaną stworzone warunki, w których młodzi entuzjaści lyżwiarstwa będą mogli w sposób właściwy uprawiać tę piękną dyscyplinę sportu. Stanie się to wtedy, gdy Lublin będzie posiadał odpowiednią ilość lodowisk, istniejące bowiem dotychczas na Stadionie „Ogniwa”, OWKS oraz przy Gimn. im. Sta-

szca nie wystarczają. Sytuacji nie zmienia także budowa dwu nowych lodowisk: na bieżni stadionu „Ogniwa” oraz w FSC, gdyż będą one z pewnością także intensywnie wykorzystywane przez organizacje i zrzeszenia sportowe.

Problem można rozwiązać jedynie przez stworzenie pewnej ilości ślizgawek i lodowisk dostępnych dla szerszego ogółu. Można by je z powodzeniem urządzić na lubelskich skwerkach i pustych placach, z których największy posiada „wesołe miasteczko” zapadające zawsze w głęboki sen zimowy.

Zenon Ochnik

### Ostrym piórem

## Niedoceniona praca

Zaden chyba z pracowników cukierni lubelskiej nie przykłada się tak z sercem do zajęć jak kierowniczka świetlicy ob. Stachyra. Chcąc jak najlepiej wykorzystać każdą godzinę pracy a wiedząc z doświadczenia, że bez planu żadna robota nie wychodzi, ob. Stachyra ustaliła raz na zawsze tryb zajęć codziennych. Ze jednak jednej osobie a w dodatku w świetlicy trudno nieraz rozgryźć jakiś problem, dlatego ob. Stachyra przeniosła swoje urzędowanie do biura Rady Zakładowej,

gdzie wspólnie z sekretarką ob. Mitysek wypełniają codzienny plan pracy przedstawiający się następująco:

Od godziny 7 do 8 dzwonienie do wszystkich kolegów, koleżanek, znajomych z zapytaniem „jak się spało”  
Od 8 — 9 pogawędka na temat „domowe kłopoty”.

Od 10 — 11 omówienie ostatnich wydarzeń u cioci Przytykalskiej.

Od 11 — 12 godzina przymusowego ziewania.

Od 12 — 13 rozważania o sprawach kulinarnych.

Od 13 — 14 tęskne spoglądanie w okno i na zegar.

Od 14 — 15 ponowne dzwonienie z zapytaniem „gdzie dzisiaj idziemy”.

Po wyczerpaniu programu dnia ob. Stachyra o godz. 15-ej „śpieszy” otworzyć świetlicę i z zadziwiającą cierpliwością usługuje w niej aż do godziny 18-ej. Niestety pracowitość jej nie spotyka się z uznaniem zwolenników rozrywek po pracy, którzy twierdzą, że świetlica winna być otwarta nieco dłużej a kierowniczka nie spełnia swojego zadania. Ale to już przesada. Jak można zarzucić osobie, która tak „ciężko” pracuje się od godz. 7 do 15, że nie robi, skoro program dzienny zawsze jest wykonywany.  
(Na podstawie korespondencji 10818)  
J-rz

### Komunikat

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Handlu w Lublinie zawiadamia, że wszystkie zakłady pracy na terenie m. Lublina wydają po 0,5 litra mleka dla pracowników objętych umową zbiorową. Wymienione zakłady powinny sporządzić listy imienne z podaniem wykonanego zawodu.

Sporządzone listy należy jak najszybciej przedłożyć do Inspektoratu Pracy.

Nie złożenie list w określonym terminie przez zakłady pracy powoduje wstrzymanie przydziału mleka.

## Komunikacja w okresie świąt »PKS«

Dnia 24. XII. 1952 r. odjazd wozów z dworca autobusowego we wszystkich kierunkach wg normalnego rozkładu jazdy, za wyjątkiem wozów na linie:

Lublin — Krasnyślaw — Turobin — Wysokie — Lublin	godz. 5.20
Lublin — Wysokie — Turobin — Krasnyślaw — Lublin	„ 5.25
Lublin — Puławy	„ 16.00
Lublin — Opole	„ 17.40
Lublin — Żółkiewka	„ 17.40
Lublin — Krzczonów	„ 19.20

które w tym dniu zostają odwołane.

Dnia 25. XII. 1952 r. odejdą wg normalnego rozkładu jazdy następujące wozy:

Lublin — Opole — Puławy — Lublin	godz. 5.00
Lublin — Zamość — Hrubieszów	„ 5.00
Lublin — Krasnyślaw — Turobin — Wysokie — Lublin	„ 5.20
Lublin — Wysokie — Turobin — Krasnyślaw — Lublin	„ 5.25
Lublin — Chełm — Hrubieszów	„ 5.30
Lublin — Włodawa	„ 6.20
Lublin — Kazimierz	„ 6.20
Lublin — Puławy	„ 6.40
Lublin — Tomaszów	„ 7.20
Lublin — Bychawa p. Piotrowice	„ 7.30
Lublin — Kazimierz	„ 15.15
Lublin — Zamość	„ 18.30

Odjazd wozów w dniu 25. XII 1952 r. z Hrubieszowa o godz. 10.30 i 11.00, z Włodawy o godz. 11.00 i Tomaszowa o godz. 12.00. Pozostałe powracają wg rozkładu jazdy.

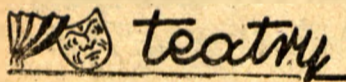
Dnia 26. XII. 1952 r. odjazd wszystkich wozów wg normalnego rozkładu jazdy za wyjątkiem następujących:

Lublin — Piaski	godz. 5.10
Lublin — Bełżyce	„ 8.00
Lublin — Puławy	„ 16.20
Lublin — Opole	„ 17.40
Lublin — Żółkiewka	„ 17.40
Lublin — Krzczonów	„ 19.20

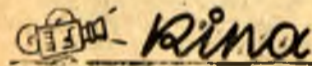
które w tym dniu zostają odwołane.

W dniu 22 bm. kasa przedprzedaży biletów (Ogródowa 12) czynna będzie od godz. 8 do 21, w innych dniach normalnie.

### Dokąd dziś idziemy



Teatr Państwowy im. J. Osterwy: nieczynny  
Teatr Muzyczny: „Krakowiaczy i Górale” — godz. 18.



Apollo: „U progu życia” — godz. 14, 16, 18.  
Robotnik: „Gęś Baby Jagi” godz. 16, 18, 20.  
Risiko: „Grzesznicy bez winy” godz. 16, 18, 20.  
WSK — „Człowiek z karabinem” godz. 16, 18, 20.



Klub TPPR — „Pałac Kultury i Nauki”  
Muzeum Lubelskie: „Matejko i Riepin”  
DYŻURY APTEK:  
Bramowa 2/8, Kunickiego 42, Szopena 15, Kalinowszczyzna 44.

TELEFONY:  
Pogotowie Elektryczne 29-61.  
Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 09.  
Straż Pożarna 11-11 i 08.

„SZTANDAR LUDU”  
Wydawca — RSW „PRASA”  
Redakcja i Administracja — Lublin  
ul. 3-go Maja 14 Lubelskie Drukarnie  
Prasowa — Lublin ul. M. Ruciska 12  
A — 3 — 22442

## UWAGA CZYTELNICY!

Redakcja „Poradnik Rolnika” podaje do wiadomości subskrybentom - rolnikom, że przedpłatę na kalendarz „Poradnik Rolnika” w kwocie 6 zł przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 31.XII. 1952 r.

## Rozkład jazdy pociągów dodatkowych w czasie od 23.XII do 29.XII br.

L p.	Nr Nr poc.	RELACJA	Godzina Odjazd ze st. pocz.	Przyjazd do st. końc.	Data odjazdu ze stacji początk.
1.	1221	Warszawa Wsch. — Lublin	0 15	3 28	27.XII 52 r.
2.	P 12 3	„ „ „	9 18	13.27	23 i 24.XII 52 r.
3.	1223	„ „ „	14 55	19 10	24 i 27.XII 52 r.
4.	1225	Warszawa Wsch. — Przeworsk	20.23	5 05	23/24 i 24/25.XII. 52 r.
Lublin przyjazd 0,18 odjazd P. 31					
5.	2120	Lublin — Warszawa Wsch.	14 55	19 20	24, 26, 27, 28.XII. 52 r.
6.	P. 2114	„ „ „	10 18	14 40	24.XII. 52 r.
7.	2124	„ „ „	18.00	22 40	23.XII. 52 r.
8.	2126	„ „ „	19.35	23.52	24 i 26.XII. 52 r.
9.	2212	Przeworsk — Lublin	7 43	12.30	24.XII 52 r.
10.	2642/2641	Lublin — Wrocław	15 53	4 58	23, 26.XII. 52 r.
11.	6242/6241	Wrocław — Lublin	19 15	10.00	23, 26.XII. 52 r.

Uwaga: Dnia 25 grudnia br. poc. Nr 2120 od Lublina do Warszawy.

Dnia 27 grudnia br. poc. Nr 1221 od Lublina do Świdnika i poc. Nr 2122 od Lublina do Warszawy kursować nie będą.